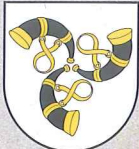


GŁOSICIEL



ISSN 1231-4641
www.zakliczyn.pl

Miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn

Nr 11 (173)

LISTOPAD 2009

CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT)



*Miastu Zakliczynowi
wdzięczny Jacek Malczewski
1925 r.*

W numerze:

Apele Poległych w Jamnej i na Mogile

800-lecie Zakonu Franciszkanów

Jacek Malczewski - życie i twórczość

Rozmowa o ECM w Lusławicach

Agroturystyka po ukraińsku

Powiatowe ćwiczenia PSP

Dunajec na fali

Krzyżówka nr 20



P

7
DNI W
TYGODNIU

LEADER

ZAKLICZYN

Oferta obowiązuje do wyczerpania zapasów promocyjnych

Dżem Sorella 280 g

1 99
2 99Kawa Tchibo Family
250 g4 99
5 99

Herbata ex. Saga 100 szt

3 99
4 99

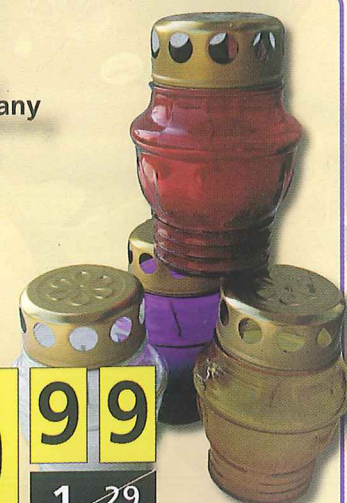
Napoje Caprio n/g 2 l

2 99
3 69

Napoje Zbyszko 2 l

1 99
2 39Gulasz Angielski 300g
Iglo Meat Sokołów2 99
3 99

Piwo Żywiec puszka 0,5 l

2 79
3 19Woda
mineralna
JURAJSKA
1,5 l0 99
1 39Znicz
zalewany
80 g0 99
1 29OFERTA HANDLOWA. 1/2 L PIWA ZAWIERA 25 G CZYSTEGO
ALKOHOLU ETYLOWEGO. SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO
LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM.

Krakbud

Adam Krakowski
Bogdan Malik



DOM WESELNY W JANOWICACH



Firma „Krakbud” zaprasza do nowoczesnego i funkcjonalnego „Dому Weselnego” oraz obiektu dydaktyczno-szkoleniowego w Janowicach.

Na powierzchni 1 ha gruntu do dyspozycji gości:

- 2 sale balowe
- kompleksowa obsługa gastronomiczna
- kameralne i gustowne wnętrza
- klimatyzacja całego lokalu
- baza hotelowa
- porcelanowa zastawa
- miła i rzetelna obsługa gości
- plac zabaw dla dzieci
- grill
- parking strzeżony
- wiele innych atrakcji...

Przyjmujemy rezerwację na wszelkie uroczystości:

- Wesela, Komunie, Chrzcziny, Imieniny
- Przyjęcia rodzinne i imprezy okazjonalne już od 30 osób
- Szkolenia, Seminaria, Bankiety



Informacje i rezerwacja: Adam Krakowski - tel. 606 465 181, e-mail: domweselny@km-net.pl, www.weselajanowice.pl

OLSZAŃSKI

Międzynarodowy i Krajowy Przewóz Towarów
Kazimierz Olszański

Transport międzynarodowy i spedycja

Zajmujemy się przewozem towarów na obszarze całej Europy Zachodniej.

Preferowane przez nas kierunki to:

Anglia, Austria, Belgia, Francja, Szwajcaria, Włochy i Hiszpania.

Nasi klienci mogą być pewni, że przewożone przez nas ładunki szybko i bezpiecznie w stanie nienaruszonym dotrą do miejsca swojego przeznaczenia.

Usługi:

- ✓ wulkanizacja na zimno i gorąco
- ✓ komputerowe wyważanie opon
- ✓ montaż opon do ciągników rolniczych, kombajnów i maszyn budowlanych
- ✓ wymiana oleju
- ✓ transport do 25 ton i 120 m³

Sprzedaż:

- ✓ opony osobowe, dostawcze, ciężarowe i rolnicze
- ✓ felgi stalowe i aluminiowe
- ✓ oleje i akumulatory



*Napełnianie i odgrzybianie klimatyzacji
samochodów osobowych
i ciężarowych*



Nasz adres: Roztoka 40, 32-831 Olszyny, woj. małopolskie

e-mail: biuro@olszanski.com.pl www.olszanski.com.pl

Kontakt telefoniczny:

Transport i spedycja: tel./fax +48 14 66 53 340, +48 14 66 53 740,
+48 14 67 89 627, mobile +48 601 426 611

Usługi: mobile +48 697 111 371

GŁOSICIEL

miesięcznik Miasta i Gminy Zakliczyn
ukazuje się od 1993 r.
ISSN 1231-4641

WYDAWCA:

Gminna Biblioteka Publiczna w Zakliczynie
Rynek 1, tel. 014/66 53 109

Kierownik: Romana Nosek
e-mail: biblioteka@zakliczyn.pl

GBP czynna:

pon.-pt w godz. 8-18, sob. 8-16

Czytelnia internetowa:

pon.-pt - 8.30-17.30, sob. - 8.30-15.30

1,5 godz. - 2 zł

1 godz. - 1,50 zł

0,5 godziny - 1 zł

15 min. - 50 gr.

Ksero:

A4 - 20 gr.

A4 dwustronnie - 30 gr.

A3 - 30 gr.

Wydruk komp.

A4 - 50 gr.

Wynajem „Burmistrzówki”:

do 4 godzin - 50 zł,

każda następna godzina - 10 zł

Redaguje: Marek Niemiec

tel. 014/66 53 109

e-mail: glosiciel@zakliczyn.pl

Adres red.: 32-840 Zakliczyn, Rynek 1

Cennik reklamy:

1/4 strony - 30 zł

1/2 strony - 60 zł

strona - 120 zł

strona w kolorze - 300 zł

Skład i druk:

Brzeska Oficyna Wydawnicza AR Dziedzic

32-800 Brzesko, ul. Czarnowiejska 1

tel. 014/68 61 470

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam. Zastrzega sobie prawo adiacji,
skrótów i zamieszczania własnych tytułów
nadesłanych tekstów. Nakład: 720 egz.

Zdjęcie na okładce:

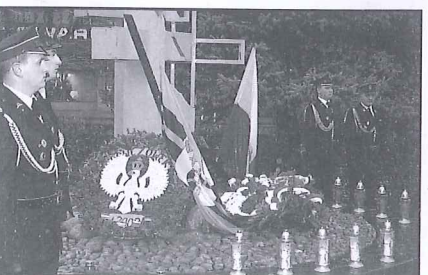
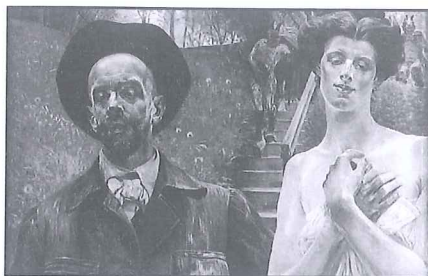
Jacek Malczewski - autoportret.

fot. Marek Niemiec

Na winiecie:

Zapis nutowy sygnałówki glosiciela.

opr. Marek Mietelski



WYDARZENIA MIESIĄCA

80. rocznica śmierci Jacka Malczewskiego

O życiu i twórczości artysty
czyt. na s. 24

800-lecie Zakonu Franciszkanów

O jubileuszu zgromadzenia
czyt. na s. 19

65. rocznica bitew w Jamnej i na Mogile

O święcie kombatanów
czyt. na s. 13

Dni Wszystkich Świętych i Zaduszny

O zaduszkach turystycznych
czyt. na s. 8

Narodowe Święto Niepodległości

O „Legioniście” Czesława Migdała
czyt. na s. 6

Pozostałe wydarzenia -
w numerze grudniowym.

50-lecie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych

Pełna relacja - w następnym
wydaniu.

Zmarła mgr Zofia Bartkiewicz

Z głębokim smutkiem pożegnaliśmy śp. mgr Zofię Bartkiewicz.

Nauczyciel, wieloletnia dyrektor Szkoły Podstawowej w Zakliczynie, Zbiorczej Szkoły Gminnej i Zespołu Szkół Zawodowych w Zakliczynie, pedagog i społecznik, wycho-



wawczyni wielu pokoleń odeszła 7 października br. w wieku 68 lat.

Śp. Zofia Bartkiewicz pracę zawodową pełniła z wielkim zaangażowaniem. W latach 80. ubiegłego wieku otworzyła pierwszą szkołę średnią w Zakliczynie, dając możliwość uzyskania matury.

Pełniła wiele funkcji społecznych. W trakcie swojej pracy została nagrodzona wieloma odznaczeniami, m. in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznaką Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W osobie Pani Zofii żegnamy wybitnego pedagoga, dyrektora, społecznika, człowieka prawego, bezgranicznie oddanego swoim wychowankom i środowisku, w którym żyła i pracowała. Postać o wielkim sercu i mądrości...

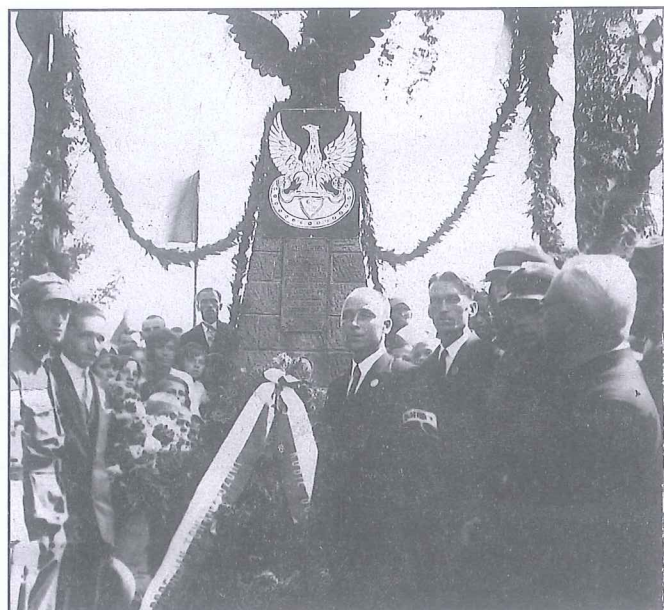
Śp. Zofię Bartkiewicz pożegnały poczty sztandarowe wraz z ogromną rzeszą uczestników Żałobnej Mszy św., odprowadzonej 10 października br. w zakliczyńskim kościele parafialnym pw. św. Idziego. Dyrektor Zofia Bartkiewicz spoczęła na Cmentarzu Parafialnym w Zakliczynie. Mowę pożegnalną wygłosił Jerzy Soska - dyr. Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Zakliczynie. (PB, mn)

Poetycki pokłon

Motto:

*Jak młode orły rwą się do lotu
gdy poczują moc i czar swych piór
i nie lękają się wcale grzmotów
ni ziejących ogniem burz*

Poniższy wiersz wygłosił dwukrotnie w hołdzie poległym legionistom śp. Czesław Migdał z Zakliczyna, nieżyjący już weteran Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Pierwszy raz deklamował ten utwór w roku 1934 na Cmentarzu Parafialnym w Zakliczynie przy pomniku kpt. Kazimierza „Kuby” Bojarskiego w 20. rocznicę jego śmierci. Był wówczas uczniem IV klasy Szkoły Powszechnej w Zakliczynie. Dopiero po wielu latach mógł



Uroczystość przy grobie kpt. Kuby-Bojarskiego.

Fot. arch. Marek Cholewa.

ponownie uczcić publicznie pamięć żołnierzy marszałka Piłsudskiego; w czasach komunistycznych nie było to możliwe. 11 listopada 1989 roku na Rynku w Zakliczynie, w słynnej inscenizacji w reżyserii Stefana Ściborowicza, wyrecytował ze wzruszeniem „Legionistę”. Nie potrzebował żadnych notatek, przez te kilkadziesiąt lat przechowywał strofy wiersza skrzętnie w pamięci...

LEGIONISTA

Opuścił szarą, jesienną nocą
Drzemiący szereg wioskowych chat
I poszedł gnany potężną mocą
Hen, hen przed siebie w nieznaną świat
I poszedł młodzian w noc cichą, czarną
Kędy legiońska walczyła brnąć
By krew Polaka w służbie ofiarnej
Matce-Ojczyźnie na własność dać
Szedł ze wszystkimi, szedł jak szalony
I mimo znoju szczęściem się śmiał
A wiatr-towarzysz, wichur zrodzony
Pieśń mu bojową poszumem grał
Aż dnia jednego, czarny, strudzony
Od kul i wrażeń wśród pola padł
Martwiejącymi z nagła ramiony
Objawszy szare, zimne zagony
Barwił je w krwawy ostatni ślad
Cisza wokoło, w wichrów poświście
Śni dzisiaj szary samotny grób
A nad nim szumią brzoź białych liście
Kryjąc przedwczesny młodzieńczy ślub
Śpisz dzisiaj cicho w grobu popiele
Ty, któryś poległ w wichurze burz
Ale my bracia i przyjaciele
Wiemy, że Polsce oddałeś wiele
Więc Ci składamy szkarłatny róz

Czesław Łopatka

Wizyta studyjna w Brukseli

Czym zajmuje się Komisja Europejska w Polsce? Na czym polega działalność Biura Informacyjnego Parlamentu Europejskiego? Jakie korzyści mogą wynikać ze współpracy z siecią informacyjną Europe-Direct? Na czym polega unijny program Comenius, a czym jest e-Twinning? Tego wszystkiego mogli dowiedzieć się nauczyciele, biorący udział w pilotażowej wizycie studyjnej, zorganizowanej przez Komisję Europejską w dniach 27-30 października. Zaproszenie zostało skierowane do 17 nauczycieli z całej Polski, którzy swoimi działaniami poszerzają wiedzę na temat Unii Europejskiej wśród dzieci i młodzieży. Powiat Tarnowski reprezentowała **Izabela Wróbel** z ZSP w Zakliczynie oraz **Jolanta Woźniak-Partyka** ze Szkoły Podstawowej Integracyjnej nr 11 w Tarnowie.



Nauczyciele zwiedzali budynek Komisji Europejskiej Berlaymont i siedzibę Parlamentu Europejskiego.

W programie spotkania w siedzibie Komisji Europejskiej w Polsce znalazły się prezentacje na temat działalności KE i PE w Polsce. Oprócz tego zaproszeni goście mieli okazję dowiedzieć się więcej o realizowanych w Polsce unijnych programach np. Comenius i e-Twinning. O szczegółach mówili przedstawiciele Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji.



Spacer po Brukseli.

Nauczyciele dowiedzieli się też wiele o działającej w Polsce sieci informacyjnej Europe-Direct, odwiedzili Punkt Informacyjny Unii Europejskiej, a także wymienili się doświadczeniami i najciekawszymi projektami realizowanymi w ich szkołach i w ich regionie.

Kolejne dwa dni nauczyciele spędzili w Brukseli, podczas których zwiedzili budynek Komisji Europejskiej Berlaymont i siedzibę Parlamentu Europejskiego oraz mieli okazję posłuchać bardzo ciekawego wykładu na temat wielojęzyczności w Unii Europejskiej i jej instytucjach – jak działa to w praktyce. Wizyty kolejnych dwóch grup nauczycieli współpracujących z Komisją Europejską planowane są w 2010 roku. (ZSP)

Uroczystej na cmentarzu

Dni Wszystkich Świętych i Zaduszny zgromadziły przy grobach rodziny. Po raz pierwszy od niepamiętnych czasów na Cmentarzu Parafialnym w Zakliczynie odprawiona została przy kaplicy Msza św., nabożeństwo poprowadził ks. prałat **Józef Piszczek**. Homilię wygłosił ks. proboszcz **Paweł Mikulski**. Wcześniej z procesją różańcową i modlitwą wierni przeszli alejkami wzdłuż mogił i nagrobków. Jak co roku kwestowano na rzecz Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, zaś młodzież szkolna pamiętała o żołnierskich mogiłach. Zapełniony kwiatami i zniczami rynek i okolice cmentarza i... ruch jednokierunkowy (wyjątkowo) wokół zakliczyńskiej nekropolii - to także stałe elementy święta. W przyszłym roku prawdopodobnie duchową oprawą uroczystości na tym cmentarzu zajmą się Franciszkanie, którzy od zeszłego roku w ramach nowej parafii odprawiają ceremonie pogrzebowe w tej nekropolii.

(mn)



Fot. Michał Papuga

Turystyczne zaduszki

30 października sala im. Spytka Jordana wypełniła się wspominkami i miłośnikami piosenki na szlaku. Program przygotowany przez SKKT Compass, RCTiDK oraz Gminną Bibliotekę Publiczną w ramach Programu Działaj Lokalnie poświęcony był postaciom, które związały swe życie i oddały je górcom. Zaduszki Turystyczne wypełniły koncerty Ballady z ZSPiG i Małej Fatry z Tuchowa, wsparte multimedialną prezentacją poświęconą tym niezwykłym postaciom.



Mała Fatra gra...



Ballada na scenie.



Publiczność dopisała.

Młoda widownia poddała się chwili, w zadumie wspominała dokonania legionisty, taternika i żeglarza **Mariusza Zaruskiego**, przewodnika i ratownika **Klimka Bachledy**, wybitnych himalaistów **Wandę Rutkiewicz**, **Jerzego Kukuczki** i **Piotra Morawskiego**. Utwory „Kiedy góral umiera...” w wykonaniu Ballady i **Adama Pyrka** czy też nowoczesna interpretacja wiersza **Jerzego Harasymowicza** „W górach jest wszystko co kocham” Małej Fatry - to perełki, które podkreśliły nastrój wieczoru. (mn)

Agroturystyczny laur



Dyplom wisi na honorowym miejscu.

W jubileuszowym 10. plebiscycie Wielkiego Odkrywania Małopolski zajęli pierwsze miejsce. W kategorii Agroturystyka gospodarstwo **Lidii i Stanisława Ziółkowskich** z Kończysk okazało się w tym roku bezkonkurencyjne. Wyprzedziło Stachurówkę w Kacwinie i Królikowskich z Tylicza.

W plebiscycie Gazety Krakowskiej zgłoszono 302 obiekty, po selekcji zostało 182, na które zagłosowało

blisko 74 tys. czytelników tego dziennika. Prócz gospodarstwa Ziółkowskich, na liście wyróżnionych w kategorii Baza Noclegowa znalazła się Bacówka na Jamnej - Schronisko Studenckie UAM w Poznaniu.

Państwo Ziółkowscy odebrali laur podczas gali, jaka odbyła się 9 października br. w Czorsztynie, w Ośrodku Wellness „Kinga” w ramach małopolskich obchodów Światowego Dnia Turystyki. Program zawierał rozstrzygnięcie plebiscytu, wręczenie honorowych odznak ministra sportu i turystyki, dyplomów marszałka województwa małopolskiego i „Parzenic” - nagród Małopolskiej Izby Rolniczej. W części artystycznej wystąpili Orkiestra Smyczkowa Da Camera z Nowego Targu, góralski Lubań z Kluszkowic i Wawele.

Tegoroczny wawrzyn dla gospodarstwa w Kończyskach - to nie pierwsze uznanie za ten pomysł na życie. Gratulujemy i podziwiamy! Naśladownictwo wskazane! (mn)



W ofercie kort tenisowy, psstrągi, a w przyszłości przejażdżki bryczką.

Pomnik w nowym miejscu

W ostatnim numerze pisaliśmy o pracach konserwatorskich pomnika postawionego na miejscu pierwotnego, drewnianego klasztoru Ojców Franciszkanów w Zakliczynie. Prace dobiegły końca zarówno przy tym obiekcie, jak i przy kapliczce Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej w Bieśniku z 1907 roku fundacji **Walentego i Franciszki Nowaków**. Tutaj krakowska pracownia konserwacji dzieł sztuki „Akra” oczyściła piaskowiec, odnowiła płaskorzeźby i zaizolowała obiekt na miejscu, daszek i kute ogrodzenie zdemonstrowano do naprawy w pracowni konserwatorskiej.



Odnowiona kapliczka w Bieśniku.

W trakcie robót przy franciszkańskim pomniku okazało się po odkryciu wierzchnich warstw, że kolumna z insygniami Męki Pańskiej pochodzi z roku 1657, a ufundował ją **Jan Luszowski**, natomiast w roku 1880 dokonano renowacji obiektu. Po konsultacjach, Akra postanowiła przesunąć pomnik nieco dalej, by umożliwić w przyszłości ew. budowę chodnika w tym miejscu i swobodny przejazd pojazdów po ruchliwej drodze wojewódzkiej. Pierwotny fundament został zasypany, nowy wiernie zrekonstruowany, a kolumnę wyprostowano.

Przetarg na realizację prac konserwatorskich kilkunastu zabytkowych obiektów w powiecie ogłoszony przez Zarząd Dróg Wojewódzkich (dzięki 200-tysięcznej dotacji Urzędu Marszałkowskiego) wygrała wspomniana pracownia Akra.

- Ta kolumna to najstarszy obiekt w tym projekcie - mówi **Monika Magiera** z tarnowskiej delegatury Woje-



Komisja przy franciszkańskim pomniku.

wódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków. - Konserwatorzy dostają gęziej skórki, gdy stykają się z takim XVII-wiecznym dziełem - zapewnia.

Z tą oceną zgadzają się pozostali, równie podekscytowani uczestnicy odbioru prac. Stosowny protokół spisany został 6 listopada br. w obecności wspomnianej inspektora WUOZ, **Kazimierza Pałki** - konserwatora dzieł sztuki w Akrze, **Katarzyny Bochenek-Igielskiej** - artysty-plastyka z tej samej firmy i sekretarza gminy **Janusza Krzyżaka**. (mn)

Prymusi w redakcji

Współpraca z kołem dziennikarskim, działającym przy Szkole Podstawowej w Zakliczynie rozwija się, czego przejawem jest kolejna wizyta młodych redaktorów „Prymusa” w siedzibie „Głosiciela”. Sympatyczną grupę początkujących żurnalistów przyprowadzili opiekunowie, poloniści **Beata Krzyżak** i **Rafał Łopatka**.

Twórcze spotkanie dotyczyło zasad redagowania pisma, wymiany doświadczeń i przyniosło ożywioną dyskusję. Dociekliwe pytania świadczą o wrażliwości i bystrości uczniów zakliczyńskiej podstawówki, aczkolwiek niewielu z obecnych zadeklarowało w przyszłości chęć pracy w zawodzie dziennikarza. Wszak to niełatwy chleb... (mn)



Spotkanie w redakcji.

Cenny dar

Ks. Robert Piechnik, rodem z Filipowic, przekazał w imieniu tarnowskich Filipinów wartościowy prezent w postaci kilkuset książek, przywiezionych do ratusza własnym transportem przez rodzinę naszego krajana.

Szeroki wachlarz ciekawych pozycji trafił do Gminnej Biblioteki Publicznej i jej filii, będzie stanowił ważne uzupełnienie księgozbioru, które z pewnością zainteresuje czytelników. Przy ograniczonych środkach na zakup książek, ten dar ucieszył kadrę GBP. Kierownik Romana Nosek za naszym pośrednictwem składa dobroczyńcom serdeczne podziękowania. (mn)

Zapytaj prawnika

Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn, w ramach realizacji projektu „Uruchomienie Centrum Aktywizacji Rodziny”, serdecznie zaprasza na **BEZPŁATNE PORADY PRAWNE**, udzielane będą przez radcę prawnego w „Burmistrzówce” w ratuszu w następujących dniach:

20 listopada (piątek) - w godz. 16.00 - 20.00

5 grudnia (sobota) - w godz. 10.00 - 14.00

18 grudnia (piątek) - w godz. 16.00 - 20.00

Porady wspiera Program Integracji Społecznej.

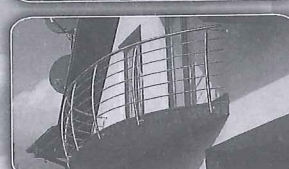
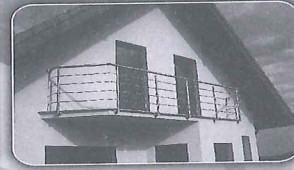


PPWOW
program integracji społecznej

RAM-CAR

Małgorzata Ramian
Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



DAR-BUD

PRACE WYKOŃCZENIOWE

adaptacja poddaszy
instalacje elektryczne
flizy, terakota
malowanie, szpachlowanie
DOCIEPLANIE BUDYNKÓW



DAR-BUD

Dariusz Rylewicz

Zakliczyn, ul. Malczewskiego 32

tel. **660 37 48 36**

Powiatowe ćwiczenia taktyczno-bojowe

23 października br. o godz. 17:00 Miejskie Stanowisko Kierowania Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie otrzymuje informację, że na terenie miasta Zakliczyn doszło do wypadku drogowego z udziałem samochodu osobowego i autocysterny przewożącej olej napędowy. Wskutek uderzenia samochodu osobowego w zbiornik cysterny dochodzi do wycieku paliwa do potoku Wolanka i jego skażenia oraz skażenia rzeki Dunajec. W samochodzie osobowym znajdują się trzy osoby poszkodowane, które na skutek odniesionych obrażeń nie mogą opuścić pojazdu samodzielnie. W trakcie uwalniania poszkodowanych z pojazdu dochodzi do zapalenia się wyciekającego oleju napędowego i pożaru ciągnika siodłowego. MSK dysponuje do zdarzenia jednostki OSP z terenu Gminy Zakliczyn oraz jednostki OSP z terenu sąsiednich gmin (OSP KSRG Zborowice, OSP KSRG



Ćwiczenia nad Dunajcem.

cysterny i jej schłodzenia, oraz likwidacji skażenia potoku Wolanka i rzeki Dunajec. Jest to scenariusz powiatowych ćwiczeń taktyczno-bojowych jednostek OSP organizowanych przez Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Tarnowie, Zarząd Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Tarnowie, Starostwo Powiatowe w Tarnowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Zakliczyn.

Ćwiczenia były realizowane jednocześnie na dwóch odcinkach bojowych wspólnie przez strażaków Ochotniczych Straży Pożarnych i Państwowej Straży Pożarnej. Pierwsze działania podjęła miejscowa jednostka OSP KSRG Zakliczyn oraz zastępy OSP z terenu gminy Zakliczyn, likwidując skutki wypadku drogowego, działania te prowadzone były w ramach pierwszego odcinka bojowego. W kolejnym etapie działań na miejsce ćwiczeń dys-



Akcja na Wolance.



Pomoc „poszkodowanym”.

Gromnik, OSP KSRG Pleśna, OSP KSRG Wojnicz, OSP KSRG Wielka Wieś, OSP Olszyny, OSP Ruchowa) i zastęp PSP z JRG Nr 1 w Tarnowie i JRG Nr 2 Posterunek Siedliska. Działania jednostek muszą doprowadzić do ewakuacji poszkodowanych, udzielenia im pierwszej pomocy, przekazania służbą medycznym, ugaszenia pożaru



Zapora pomostowa - gotowa!

ponowane były kolejne jednostki OSP z terenu powiatu tarnowskiego oraz zastępy Państwowej Straży Pożarnej ze sprzętem ratownictwa chemiczno-ekologicznego do działań na ciekach wodnych. Działania te prowadzone były na drugim odcinku bojowym na rzece Dunajec. W celu maksymalnego odzwierciedlenia rzeczywistych warunków w tego typu akcjach zastosowane zostały materiały dymotwórcze do pozoracji zadymienia terenu akcji jakie panuje podczas spalania się cieczy ropopochodnych oraz trocin symulujących film olejowy na rzece.

Celem ćwiczeń było: praktyczne sprawdzenie przygotowania jednostek OSP i PSP do podjęcia działań ratowniczo – gaśniczych w przypadku wypadków drogowych środków transportu i ich pożarów, z elementami ratownictwa technicznego, medycznego oraz chemiczno-ekologicznego; rozpoznanie możliwości sprawiania zapory pomostowej na rzece Dunajec we współdziałaniu jednostek PSP i OSP; doskonalenie koordynacji działań służb ratowniczych z podziałem na odcinki bojowe; doskonalenie alarmowania, współdziałania i dowodzenia jednostkami ochrony przeciwpożarowej; sprawdzenie i doskonalenie systemów alarmowania i łączności; sprawdzenie Planu Ratowniczego Powiatu Tarnowskiego.

Po prawie dwugodzinnych zmaganiach akcja została zakończona, a cel ćwiczeń został osiągnięty. W ćwiczeniach udział wzięło 21 zastępów ratowniczo-gaśniczych, łącznie 123 strażaków, Pogotowie Ratunkowe oraz Policja. Podsumowanie i ocena ćwiczeń odbyła się w remizie jednostki OSP Zakliczyn, gdzie obserwatorzy podzielili

się spostrzeżeniami z uczestnikami ćwiczeń. Spotkanie zakończono wolnymi wnioskami i rozmowami przy strażackim żurku.

Ćwiczenia zostały przeprowadzone pod okiem oficerów KM PSP, nadzorował je zastępca Komendanta Miejskiego PSP st. kpt. **Robert Klósek**. Manewry obserwowali przewodnicząca Rady Miejskiej w Zakliczynie **Władysław Kuzera**, dyrektor Zarządu Wykonawczego ZOSP RP woj. małopolskiego **Kazimierz Sady** i wiceburmistrz **Stanisław Żabiński**.

st. kpt. **Paweł Mazurek**
Rzecznik Prasowy Komendanta Miejskiego
PSP w Tarnowie

GABINET DENTYSTYCZNY
Domosławice 29 (budynek starej szkoły)
lek. dentysta Karolina Horzymek
przyjmuje:

poniedziałek 14.00-19.00
wtorek 10.00-14.00, środa 14.00-18.00
sobota 10.00-13.00 co druga w m-cu

Rejestracja telefoniczna: 0 602 378 777
Zapraszamy!

Bezpłatne usługi w ramach ubezpieczenia NFZ.

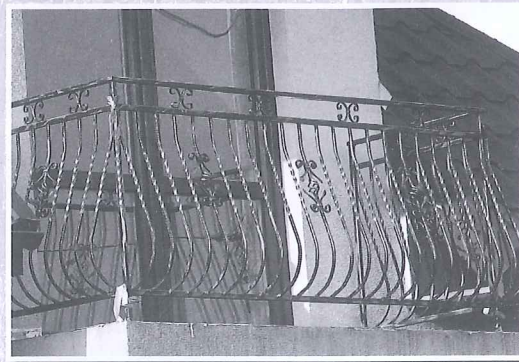
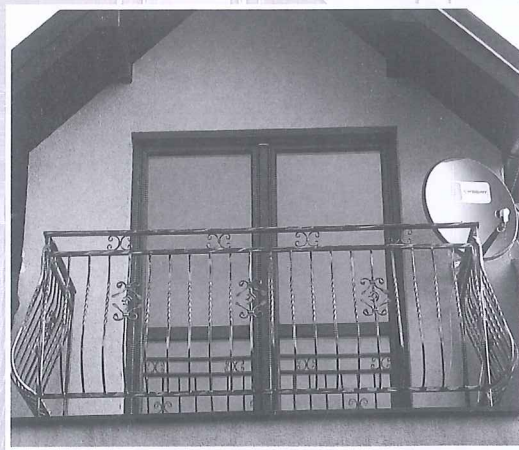
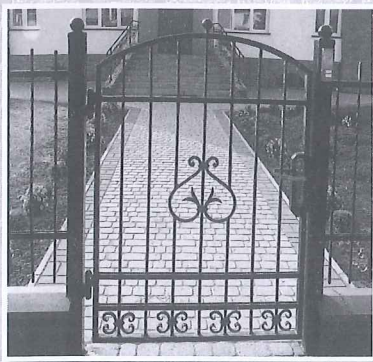
Firma Handlowo-Usługowa

BRAMOSTAL

Leszek Wojtanowicz, 32-840 Zakliczyn, Kończyska 99
tel. 014-66-53-227, 505-114-927

KUTE OGRODZENIA, SEGMENTY - BALKONY
BRAMY, KONSTRUKCJE STALOWE

Pomiar i montaż - GRATIS!
Malowanie w wybranym przez Klienta kolorach!



VIII Konferencja Regionalna

Samorząd Województwa Małopolskiego zaprezentował własne koncepcje strategiczne wpisujące się w założenia Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego 2010-2020. Podczas konferencji prasowej z udziałem minister rozwoju regionalnego **Elżbiety Bieńkowskiej**, wicemarszałek **Roman Ciepła** i członek Zarządu **Marek Sowa** omówili wyzwania stojące przed Małopolską do 2020 roku.



W konferencji wzięli udział minister Bieńkowska, wicemarszałek Ciepła i Marek Sowa z Zarządu Województwa Małopolskiego.

Przedstawiony na konferencji prasowej w siedzibie firmy ComArch S.A. dokument „Założenia aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego do 2020 roku”, przyjęty przez Zarząd Województwa Małopolskiego 29 września 2009 roku jest rezultatem pierwszego etapu prac

nad aktualizacją Strategii Rozwoju Województwa Małopolskiego.

- Nie na wszystkie inwestycje wystarczy nam środków, ale nie zaniedbamy przygotowań do najważniejszych projektów. Zależy nam na tym, by odbyła się otwarta debata publiczna nad założeniami strategii rozwoju regionalnego, i dlatego uruchomiliśmy na stronach internetowych Urzędu Marszałkowskiego aplikację, za pomocą której każdy mieszkaniec może zabrać głos w tej sprawie – mówi wicemarszałek Ciepła.

- Kluczowym celem dla nas jest efektywne wykorzystanie potencjału wszystkich regionów kraju. W naszej strategii przede wszystkim skupiamy się na silnych stronach regionów, a w dalszej kolejności zajmujemy się tymi, które nie mogą sobie poradzić ze słabościami – podkreśliła Elżbieta Bieńkowska.

- Nie przypadkiem znaleźliśmy się w siedzibie firmy ComArch. To pokazuje potencjał, którym dysponujemy, i który powinien zostać wykorzystany na potrzeby całego regionu – zaznaczył Marek Sowa. Ostrzegł również, że w dziedzinie absorpcji funduszy europejskich Małopolska radzi sobie słabo i zajmuje dopiero 8. miejsce w kraju.

W dyskusji, w której wzięli udział zaproszeni przedstawiciele krakowskiego środowiska akademickiego, podniesiono kwestie rozwoju potencjału badawczo-naukowego i budowy społeczeństwa informacyjnego w Małopolsce, omówione szerzej w dokumencie: „2020: Wyzwania dla Małopolski”, przygotowanym przez Zarząd Województwa Małopolskiego.

Agnieszka Misiaszek, UMWM

65. rocznica bitew pod Jamną i na Mogile

W Jamnej i w Woli Stróskiej uczczono pamięć żołnierzy Armii Krajowej, poległych w partyzanckich bitwach II wojny światowej w roku 1944. 27 września przy jamneńskim pomniku ofiar pacyfikacji wsi spotkali się nieliczni już kombataneci, młodzież uczestnicząca w rajdzie szlakiem Batalionu Barbara i ta z placówek oświatowych i klas wojskowych z całego regionu, władze samorządowe i państwowe ze starostą tarnowskim **Mieczysławem Krasem** i burmistrzem **Kazimierzem Kormanem**, posłowie, rodziny żołnierzy, mieszkańcy Jamnej, gminy i województwa. Kompania krakowskiej jednostki wojskowej oddała salwę honorową, odczytano Apel Poległych. W trakcie uroczystości odznaczono medalami zasłużonych działaczy Światowe-

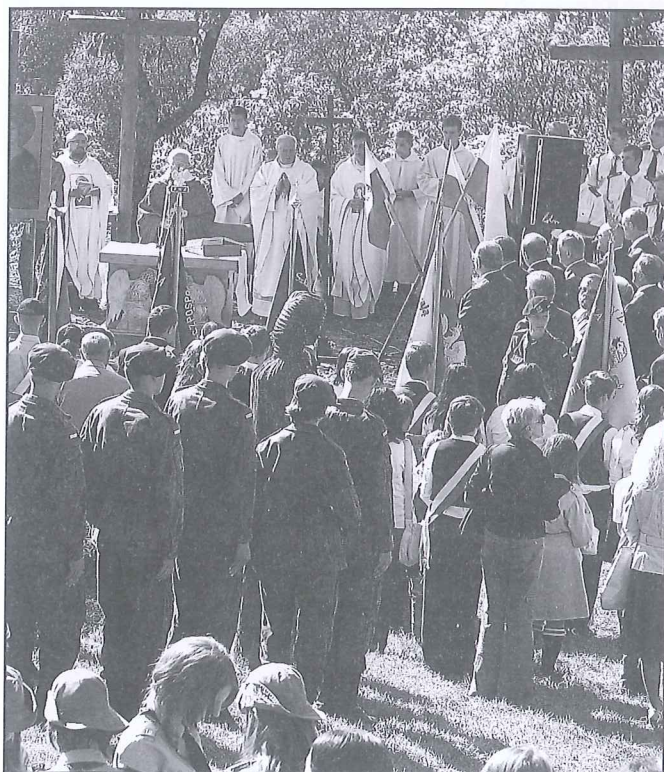


Przedstawiciele samorządowi i państwowi złożyli wieńce.



Pamięć ofiar w Jamnej uczcili przew. Władysława Kuzera i burmistrz Kazimierz Korman.

go Związku Żołnierzy Armii Krajowej na czele z prezesem tarnowskiego oddziału mjr **Zbigniewem Banasiem**. Tym razem Msza św. odprawiona została przy kaplicy w Dolinie Męczeństwa z udziałem kapelana weteranów Armii Krajowej ks. **Piotra Gajdy** oraz o. **Andrzeja Chlewickiego** z Domu Św. Jacka. Liczni wierni zasiedli amfiteatralnie na stoku przy pięknej, słonecznej pogodzie. Uroczystość uświetnił - jak co roku - koncert Strażackiej Orkiestry Dętej z Filipowic pod kierunkiem **Stanisława Zięby** oraz popisy awionetek z Aeroklubu Podhalańskiego. W uzupełnieniu relacji warto podkreślić starania tarnowskiego starostwa o godną oprawę święta, to m. in. nowy, asfaltowy chodnik



Nabożeństwo w Dolinie Męczeństwa.

do Doliny Męczeństwa, co z satysfakcją odnotowali nie tylko schorowani kombataneci.

W niedzielę 11 października w Polowej Mszy św. odprawionej przy szpitaliku wojskowym na Mogile przez o. **Tadeusza Pawłowicza** uczestniczyła młodzież z naszych szkół, kombataneci, mieszkańcy gminy. Delegacji samorządowej przewodniczył burmistrz **Kazimierz Korman**, który złożył wiązkę kwiatów u stóp pomnika ku czci pomordowanych partyzantów AK. Wezwano do Apelu poległych żołnierzy. Jak w znanej piosence, uroczystości na Mogile towarzyszył deszcz, ten jesienny, co smutne pieśni gra... Po ceremonii zziębnięci weterani znaleźli przyjazne schronienie w ratuszowym Klubie Spytko. (mn)

Agroturystyka po ukraińsku

Kilkudziesięcioosobowa grupa z województwa ługańskiego na Ukrainie (graniczącego z Rosją) gościła pod koniec października na naszej ziemi. Ukraińska delegacja zapoznawała się z naszymi osiągnięciami w agroturystyce. Wyjazd zorganizował Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji z Krakowa, a sfinansowało go Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

- Grupa składa się z przedstawicieli trzech środowisk, związanych z rozwojem turystyki na obszarach wiejskich. Są to pracownicy administracji samorządowej, osoby z organizacji pozarządowych oraz właściciele gospodarstw i biznesmeni - wyjaśnia **Wojciech Odzimek**, konsultant MISTiA z Wydziału Programów i Projektów, kierownik Programu Zarządzania Strategicznego - koordynator projektu. - Kilkudniowa wizyta obejmowała przykłady działalności agroturystycznej na Podhalu, w pobliżu Zakopanego, na obszarze Jury Krakowsko-Częstochowskiej, w okolicach Wadowic. Goście zwiedzali również Kraków i na koniec pojawili się na Ziemi Tarnowskiej i w Zakliczynie.



Fasolka u państwa Martyków palce lizać.



Wizyta rozpoczęła się od spaceru po Rynku i spotkaniu w ratuszu.

Cel rekonesansu to pokazanie polskich doświadczeń i systemu turystycznego. Uczestnicy wycieczki byli pod wrażeniem polskiej gościnności i tego, co u nas zobaczyli. W rozmowach podkreślali, że pomiędzy naszymi krajami istnieje dosłownie przepaść, nie zdawali sobie sprawy z jakości naszych usług i dokonań w tej dziedzinie. Dlatego ta wizyta była tak ważna. Tamtejsze gospodarstwa dopiero raczkują w turystyce, niestety, nie przykładają dużej wagi do rzetelnej obsługi klienta i standardu.

- Na ukraińskiej wsi wystarcza po prostu mieć zwykłe miejsce do spania, to już jest jakiś magnes, u nas te czasy minęły bezpowrotnie, gospodarze teraz wożą bryczkami, budują korty, baseny, tego tam nie ma - podkreśla polski opiekun grupy, realizujący projekt „Zarządzanie Agroturystyką w Regionie - Karpaty Ukraińskie i Stolica Ługańska”.

Po spotkaniu z sekretarzem gminy Januszem Krzyżakiem i dyr. RCTiDK Kazimierzem Dudzikiem, który zaprezentował multimedialną wizytówkę gminy, goście udali się z wizytą do trzech naszych gospodarstw: Małgorzaty Martyki w Zakliczynie, Anny Różak w Zawadzie Lanckorońskiej, Stanisława Ziółkowskiego w Kończyskach, gościli też w Bacówce na Jamnej prowadzonej przez Adama Gancarka. Wielce pomocna okazała się tu rola tłumacza, był nim Martijan Zhelyak, zwany Markiem - z racji kilkuletniego pobytu w Polsce i świetnej znajomości języka.

Wycieczka ukraińskich turystów to sprawdzian i podsumowanie warsztatów teoretycznych - szkoleń przeprowadzonych przez MISTiA na Ukrainie z agroturystyki i rolnictwa ekologicznego. Po wizytach studyjnych ich uczestnicy mają za zadanie utworzenie portalu turystycznych i podręcznika agroturystycznego w swoim województwie.

(mn)

Po pierwsze: edukacja...

Zarząd Stowarzyszenia Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn zwołał naradę ws. odbioru śmieci segregowanych. W spotkaniu w ratuszowej Burmistrzówce uczestniczył dyrektor ds. operacyjnych i rozwoju MP GK Mariusz Burnóg, a debatę poprowadził wiceburmistrz Stanisław Żabiński.

Temat dnia - to nierzetelna obsługa klientów i wprowadzanie w błąd mieszkańców ze strony MP GK. Matylda Nowak z Zarządu SPiRG zarzuciła spółce dezinformację w postaci rozprowadzania ulotek (bez podpisu ich autora!) kwestionujących dotychczasowe ustalenia ws. segregacji i podważających sens przeprowadzenia akcji SPiRG „Myśląc o jutrze, segregujemy dzisiaj” oraz programu doradców domowych (realizowanych do roku 2010). Konkretnie efekty działań stowarzyszenia to opracowanie zasad programu i edukacja ekologiczna, tj. 60 pojemników w szkołach, 40 - Ekotaru i warsztaty dla 30 wolontariuszy. Ulotka pozostawiana przez pracowników przy odbiorze śmieci spowodowała ogólne zamieszanie i pretensje. Władysław Żabiński z Rady Powiatu Tarnowskiego (honorowy obywatel gminy) nazwał wręcz aroganckim postępowanie przedsiębiorstwa.

W odpowiedzi dyr. Burnóg stwierdził, że mieszkańcy nie starają się segregować śmieci wg przypisanych worków, większość - jego zdaniem - zawiera wymieszane odpady. Jednocześnie zaznaczył, że różnokolorowe worki będą zawsze odbierane, jeśli w tych zawiązanych znajdą się umyte odpady niekomunalne. Odbiór - zaznaczył - dotyczy gospodarstw, które posiadają umowy z MP GK.



Uczestnicy debaty zastanawiali się nad jakością usług MP GK.

URZĘDOWE WIEŚCI

Zaproponował wizję lokalną z udziałem przedstawiciela gminy, który będzie towarzyszył obsłudze pojazdu odbierającego odpady.

- *MPGK nie powinna upominać i kontrolować, lecz wyzwać świadomość. Nie dołączmy takimi ulotkami, zachęcajmy raczej do segregacji. Nie chcemy wyręczać MPGK, firma nie edukuje, a nieodebrane worki walają się po rowach* - apelowała Matylda Nowak.

Według dyrektora SPU Zakpol potrzebne są systemowe rozwiązania. **Monika Ochwat-Marcinkiewicz** ze SPIRG zwróciła uwagę na nieodbieranie przez firmę również śmieci uprzednio wysegregowanych i czystych. **Marian Skwarło** - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej docenia działalność stowarzyszenia w tym względzie, uważa też, że kary nie skutkują.

- *Może to niepopularne, co powiem, ale trzeba sobie uświadomić, że to „moje” zmartwienie. Firmy zarabiają na śmieciach, ale obywatele muszą za to zapłacić* - zauważył Stanisław Żabiński, podsumowując spotkanie.

Najważniejsze ustalenia to wyznaczenie pracownika ZOik do pomocy MPGK i oglądu sytuacji w terenie, ustalenie tras i kontakt z zarządem spółki w celu dopracowania szczegółów współpracy. W gorącej atmosferze zebrania uczestniczyli ponadto **Sylwester Gostek** - przewodniczący Rady Powiatu Tarnowskiego, **Bogusław Furtek** - prezes SPIRG, **Tadeusz Bukry** - kierownik ZOik i **Maria Gondek** - insp. UM.

(mn)

Spółdzielnia Pracy Budownictwa



33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2
tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67

Prezes: (0600) 380 513

Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26

Żwirownia Janowice: (0603) 206 595

- kręgi i rury żelb. i beton. śr. do 200 cm
- nakrywy studz.
- krawężniki
- obrzeża
- płytki
- płyty IOMB
- korytka ściekowe
- beton towarowy i zaprawy
- kruszywo
- i inne wg zamówienia



Usługi transportowe i sprzętowe

MUZYCZNA OPRAWA WESEL Nowo powstały zespół muzyczny

DeLaCore Musica

- to połączenie wieloletniego doświadczenia i entuzjazmu młodości, doskonała znajomość tradycji i obrzędów weselnych, muzyka dostosowana do każdej grupy wiekowej, efekty świetlne, stylizowane stroje...

Zespół tworzą:

Stanisław Zięba - dyrygent Strażackiej Orkiestry Dętej w Filipowicach - saksofon, klarnet, organy, śpiew
tel. 014-65-16-634, kom. 889-680-053

Adam Pyrek - opiekun Zespołu Wokalno-Instrumentalnego „Ballada” - perkusja, śpiew
tel. 014-66-53-524, kom. 603-380-066

Monika Malik - saksofon, śpiew

Anna Zięba - puzon, śpiew

Grzegorz Zięba - trąbka, organy

Możliwość oprawy uroczystości ślubnej muzyką wykonywaną na skrzypcach.



Nowo otwarty sklep zaprasza na zakupy w promocyjnych cenach!

EL-DOMEX

Zakliczyn, ul. Piłsudskiego 33

tel. 014-66-52-666

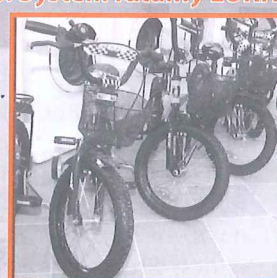
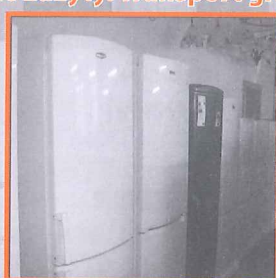
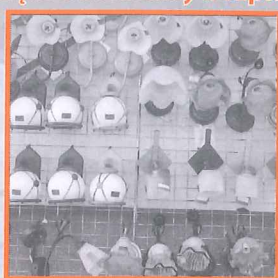
- pralki, lodówki, zamrażarki,
zmywarki, kuchenki
- telewizory,
- telewizja na kartę
- lampy, rowery

Czynny:

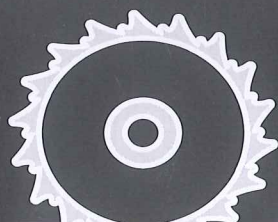
pon.-pt w godz. 8 - 16

sob. w godz. 8 - 12

Przy zakupie nowego sprzętu odbieramy bezpłatnie zużyty. Transport gratis! System ratalny LUKAS



EL-DOMEX zaprasza również do sklepu elektrycznego - Rynek 34/2



ZAKŁAD KAMIENIARSKI

NAGROBKI, GROBOWCE, PIWNICZKI

GRANIT, MARMUR, LASTRIKO

PARAPETY, SCHODY, BLATY

JÓZEF SACHA

BOROWA 70

tel. 014 665 41 83

tel. kom.: 0 660 672 704

Burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego
w Zakliczynie, Rynek 32 został wywieszony na okres
21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność
Gminy Zakliczyn, przeznaczonych do oddania
w dzierżawę i najem.

OGŁOSZENIE

Sprzedam piwniczkę (do wykończenia)
na rodzinny grobowiec
na Cmentarzu Parafialnym w Zakliczynie.

Dogodne położenie.

Kontakt: tel. 014-62 22 526
(po godz. 18:00)

GABINET FIZJOTERAPEUTYCZNY i WSCHODNICH TECHNIK TERAPII

Czchów, ul. Sąddecka 49
tel. kom. 509 559 019, 726 580 493

- masaże klasyczne lecznicze
- masaże lecznicze z refleksoterapią stóp
(masaż punktowy)
- masaże bańką chińską
- masaże relaksacyjne gorącymi stemplami
ziołowo-owocowymi
- naświetlania lampą polaryzacyjną BioV2
- ćwiczenia indywidualne

Zabiegi i ćwiczenia również w domu pacjenta.
Rejestracja telefoniczna
w godzinach popołudniowych.

> Notowanie z dnia 2009-10-28: Targowisko Zakliczyn

opr. Anna Kuzera-Majewska, MODR

Nazwa Towaru	Jm	Podaż	Cena min	Cena śred	Cena max	Popyt
Jęczmień	dt	8.00	50.00 zł	55.00 zł	60.00 zł	3.00
Mieszanka zbożowa	dt	6.00	50.00 zł	50.00 zł	50.00 zł	2.00
Owies	dt	6.00	55.00 zł	55.00 zł	55.00 zł	4.00
Pszenica	dt	15.00	55.00 zł	60.00 zł	60.00 zł	11.00
Pszenżyto	dt	5.00	50.00 zł	50.00 zł	50.00 zł	2.00
Ziemniaki jadalne	dt	12.00	60.00 zł	60.00 zł	100.00 zł	7.00
Prosięta	para	110.00	300.00 zł	320.00 zł	340.00 zł	100.00
Jajka	szt	500.00	0.80 zł	0.90 zł	0.90 zł	500.00
Buraki ćwikłowe	kg	300.00	0.80 zł	1.00 zł	1.00 zł	100.00
Cebula	kg	400.00	0.70 zł	1.00 zł	1.00 zł	150.00
Cytryny	kg	50.00	5.50 zł	6.00 zł	7.00 zł	30.00
Czosnek za kg	kg	20.00	8.00 zł	8.00 zł	9.00 zł	5.00
Gruszki	kg	120.00	2.00 zł	2.50 zł	3.00 zł	70.00
Jabłka	kg	700.00	1.00 zł	1.50 zł	2.00 zł	400.00
Kalafior	kg	200.00	2.50 zł	2.50 zł	2.50 zł	150.00
Kapusta biała	kg	1000.00	0.48 zł	0.50 zł	0.60 zł	500.00
Kapusta czerwona	kg	100.00	1.00 zł	1.00 zł	1.00 zł	40.00
Mandarynki	kg	40.00	6.00 zł	6.00 zł	6.00 zł	10.00
Marchew	kg	350.00	0.80 zł	1.00 zł	1.50 zł	110.00
Ogórki	kg	80.00	3.00 zł	3.50 zł	3.50 zł	30.00
Papryka czerwona	kg	80.00	3.00 zł	3.00 zł	3.00 zł	30.00
Pietruszka	kg	60.00	2.50 zł	3.00 zł	3.00 zł	25.00
Pomidory	kg	150.00	3.00 zł	4.00 zł	5.00 zł	80.00
Rzodkiewka	peczek	100.00	1.50 zł	1.50 zł	1.50 zł	60.00
Salata	szt	100.00	1.50 zł	1.50 zł	1.50 zł	60.00
Seler	kg	50.00	3.00 zł	3.00 zł	3.00 zł	20.00
Śliwy	kg	60.00	2.00 zł	2.00 zł	2.50 zł	30.00

Jubileusz 800-lecia Zgromadzenia Franciszkanów

Litera Tau, kula ziemiska, księga z Regułą Franciszkańską i napis „800 lat Reguły Franciszkańskiej. 1209-2009” - tak wygląda oficjalne logo obchodów w Polsce jubileuszu 800-lecia charyzmatu franciszkańskiego.

W 1209 roku papież Innocenty III w Rzymie zatwierdził ustnie Regułę, czyli zebrany w kilka punktów sposób życia, który osobiście przedstawił mu św. Franciszek z Asyżu. To wydarzenie przyjmuje się za oficjalny początek zakonu i charyzmatu franciszkańskiego. Do tego wydarzenia nawiązuje logo jubileuszu. Księga z napisem „Vita fratrum minorum” (w tł. życie braci mniejszych) to Reguła zakonna, którą ostatecznie zatwierdził papież Honoriusz III bullą „Solet annuere” 29 listopada 1223 roku. W niezmienionej formie Reguła ta obowiązuje do dzisiaj.

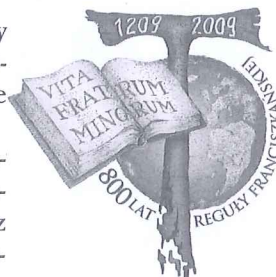
Grecką literę Tau, przypominającą kształtem krzyż, św. Franciszek często używał jako podpisu i graficznego skrótu, jako swoistego rodzaju „logo” dla formy życia, którą prowadził. XIII-wieczny biograf zakonu franciszkanin Tomasz z Celano tak pisał o tym w życiorysie św. Franciszka: „Ponad

wszystkie znaki najbardziej miły był mu znak Tau, za pomocą którego podpisywał listy i wszędzie rysował na ścianach cel”.

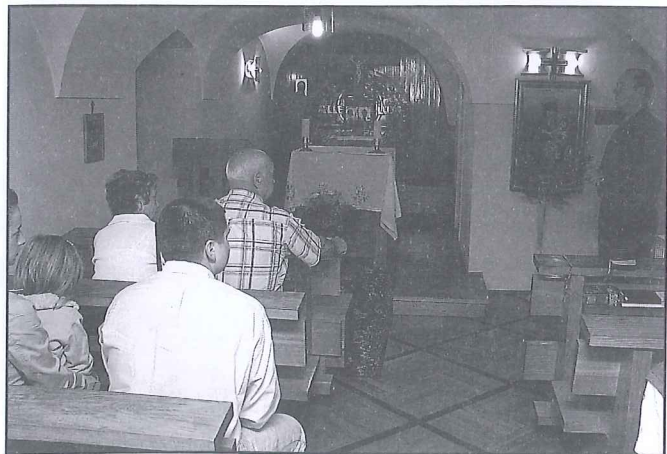
Inny franciszkanin - św. Bonawentura - potwierdził tę praktykę podpisywania listów przez Świętego z Asyżu. Dodał jeszcze, że wykonywał on znak Tau na początku swoich prac i zajęć. Używanie tego znaku ma głębokie uzasadnienie biblijne, pochodzi z księgi Ezechiela (Ez 9,4). Biedaczyna z Asyżu kreślił znak Tau nad sobą i nad innymi, ponieważ w wizji proroka Ezechiela były nim oznaczane czoła ludzi, którzy chcą się szczerze nawrócić i żyć w ścisłej łączności z Bogiem. Kula ziemiska wyraża ewangeliczny nakaz Chrystusa dany Jego uczniom: „Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!” (Mk 16,15). To polecenie realizują franciszkanie poprzez osiem wieków istnienia zakonu.

W wyniku uwarunkowań historycznych oraz w oparciu o praktyczną interpretację Reguły w ciągu ośmiu wieków zakon franciszkański (tzw. I zakon - męski) podzielił się na trzy niezależne gałęzie (zakony): Zakon Braci Mniejszych Konwentualnych (OFMConv), Zakon Braci Mniejszych (OFM) i Zakon Braci Mniejszych Kapucynów. Poza Polską istnieje jeszcze czwarta gałąź - Trzeci Zakon Regularny (TOR). Każdy z tych trzech zakonów posiada własną organizację i strukturę prawną, na czele każdego stoi generał, czyli najwyższy przełożony. Trzy zakony uważają św. Franciszka za swojego Założyciela i posługują się tą samą Regułą z 1223 roku.

Autorem projektu logo jest kapucyn br. Janusz Pałka OFMCap. Zaprezentowało je krakowskie Biuro Prasowe Kapucynów. Jest to wspólne logo dla obchodów jubileuszu w Polsce przez trzy gałęzie franciszkańskie.



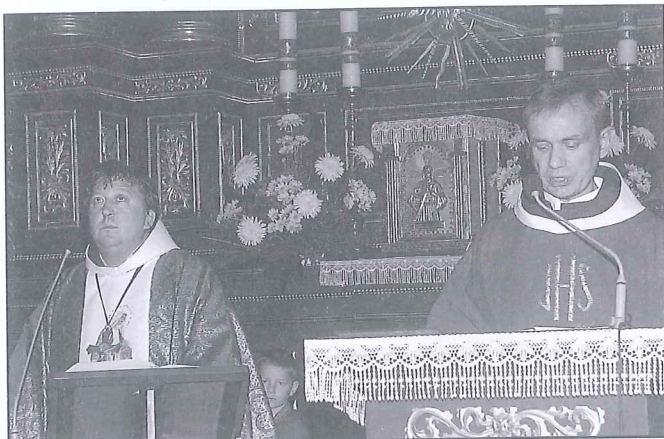
Dzień otwarty klasztoru: koncert grupy Emmanuel.



W tym dniu można było obejrzeć miejsca objęte klauzurą, m. in. cele zakonne i kaplicę.



Uroczystą Mszę św. z okazji Jubileuszu odprawił ks. Adam Kozłowska - wikariusz biskupi.



O. Teodor i proboszcz parafii podczas uroczystej Sumy.



Krzyż Misyjny u stóp ołtarza.



Parafianie licznie uczestniczyli w misyjnych wydarzeniach.

Misje Święte

Obchody wielkiego jubileuszu 800-lecia istnienia Zakonu Franciszkanów w parafii p.w. Matki Bożej Anielskiej w Zakliczynie, która w zeszłym roku została uroczystie erygowana, nadały Misjom Świętym wyjątkowy charakter. Nauki misyjne prowadzili współbracia z Prowincji Franciszkanów: o. Teodor Knapczyk - krakowski wiceprowincjał i o. Jakub Mental z Dursztyna z pomocą siostr ze Zgromadzenia Prezentek z Krakowa - s. Katarzyną i s. Wandą.

W dniach od 11 do 18 października br. wierni licznie uczestniczyli w bogatym programie Misji. Poszczególne dni miały swoje motto i urozmaicony plan duchowych przedsięwzięć. Parafianie spotykali się z prowadzącymi Misje podczas Mszy św. z nauką misyjną i stanową, przy kapliczkach i krzyżach przydrożnych, uczestniczyli w szkole modlitwy, Apelach Jasnogórskich, spowiadali się z całego życia, brali udział w nabożeństwach i procesjach różańcowych oraz Drodze Krzyżowej. Nauki misyjne i konferencje prowadzone były równolegle w Klasztorze Bernardynek w Kończyskach.

O. gwardian Manswet Zawada - proboszcz parafii - cieszył się z misyjnych wydarzeń i frekwencji wiernych, mimo fatalnej pogody pieczętowanej przygotowany program Misji został sprawnie przeprowadzony:

- Pierwsze Misje parafialne mają na celu odnowienie i zjednoczenie życia chrześcijańskiego. Program był bardzo napięty, pogoda nam nie przeszkodziła, tam, gdzie się spotykaliśmy wszędzie było bardzo dużo ludzi. Byliśmy również w Słonej, by odwiedzić miejsce urodzenia bł. Krystyna Gondka, wprowadzić nie ma tam już jego rodzinnego domu, ale w przyszłym roku poświęcimy kamień - znak tego miejsca, przy którym chcielibyśmy odprawiać Msze św. - mówi o. proboszcz. - Spowiedź z całego życia była fantastyczna, dała ludziom bardzo wiele, a taki jest sens odnowy. Wypełniamy zalecenia misyjne; prowadzimy koronkę i nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego, w pierwszy piątek miesiąca odprawiamy też Mszę św. dla dzieci. Zależy nam, żeby zgromadzić jeszcze więcej dzieci i młodzieży w naszym kościele. Po raz pierwszy przygotowujemy młodzież do sakramentu bierzmowania.



Procesja na zakończenie Misji.



O. gwardian Manswet Zawada i jego parafianie ucałowali Krzyż Misyjny.

Wzruszającym podsumowaniem Misji Świętych była procesja z Krzyżem Misyjnym, który został postawiony przy wejściu na dziedziniec klasztoru na wieczną pamiątkę w niedzielę 18 października podczas uroczystej Sumy. Po poświęceniu nastąpiło powszechne ucałowanie Krzyża. Znak do tej ceremonii dał o. Teodor, który na zakończenie posługi misyjnej symbolicznie zwrócił o. proboszczowi klasztorne klucze.

Historia klasztoru p.w. Matki Bożej Anielskiej

Zygmunt Tarło, kasztelan sądecki, z grupą wybitniejszych osobistości pisał do papieża Grzegorza XV, aby pozwo-



Pożegnanie o. Teodora i o. Jakuba.

lił franciszkanom-reformatom osiedlić się w Polsce. Gdy ci przybyli do kraju, jako pierwszy wystąpił w 1621 roku z propozycją wystawienia im klasztoru w Zakliczynie nad Dunajcem. Zakonnicy przybyli 19 czerwca 1622 roku, wprowadzeni przez syna fundatora - Andrzeja Tarło.

Pierwsze zabudowania klasztorne były drewniane. W latach 1645-1651 drugi syn fundatora - Zygmunt Aleksander Tarło, kasztelan przemyski, polecił wystawić murowany kościół i klasztor. Świątynię konsekrował 27 października 1651 r. bp Albert Lipnicki, sufragan krakowski. W 1730 roku Piotr Stadnicki, kasztelan wojnicki, opasał murem zabudowania klasztorne oraz dał w miejsca drewnianych, sklepienia murowane we wszystkich pomieszczeniach klasztornych. W latach 1761-1768 z funduszu Macieja Lanckorońskiego, kasztelana kijowskiego, wybudowano nowy refektarz oraz cele mieszkalne nad nim.



Klasztor Franciszkanów od strony ogrodu

W roku 1869 poszerzono cmentarz przykościelny. W latach 1889-1890 usunięto balustradę sprzed bocznych ołtarzy i odnowiono wnętrze kościoła. W roku 1902 dano polichromię w kościele w stylu secesji. W ostatnich latach, dla uzyskania większej przestrzeni, przesunięto ołtarz główny do ściany prezbiterium, a chór zakonny urządzono w klasztorze na piętrze, w części przyległej do kościoła. W roku 1955 założono ponownie kapliczki Drogi Krzyżowej na placu przykościelnym oraz postawiono grotę Matki Bożej z Lourdes. W klasztorze mieści się nowicjat. Z tego też powodu w 1978 roku przystąpiono do generalnego remontu klasztoru, przystosowując go do potrzeb domu formacyjnego, zachowując jego walory zabytkowe.

W kościele na uwagę zasługuje nagrobek Zygmunta Tarły, wykonany z czarnego marmuru i alabastru, przedstawiający leżącą postać rycerza. W roku 1999 papież Jan Paweł II beatyfikował syna zakliczyńskiej ziemi o. Krystyna Gondka. Z tej okazji odbywały się w klasztorze uroczystości pobeatyfikacyjne, podczas których bp tarnowski Wiktor Skworec w asyście biskupów pomocniczych poświęcił ołtarz zaprojektowany przez prof. Czesława Dźwigaję, dedykowany nowemu błogosławionemu. 4 października 2008 roku bp Wiktor Skworec erygował przy tutejszym kościele Parafię p.w. Matki Bożej Anielskiej. (mn)

Fot. Marek Niemiec

Przyjazne miejsce na ziemi...

Rozmowa z p. Adrianną Poniecką-Piekutowską - dyrektorką Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Łusławicach

- W sierpniu 2006 roku wmurowany został uroczyscie kamień węgielny pod budowę Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Łusławicach. Upłynęły już trzy lata od tamtego momentu, dopiero w połowie tego roku pojawiła się szansa pozyskania odpowiednich funduszy i uruchomienia tego wyjątkowego przedsięwzięcia. Dlaczego tak późno?

- Ja odpowiem panu - wspaniale, że tak szybko!

- A więc zacznijmy od początku. Łusławice gościły tamtego pamiętnego dnia wiele znakomitości...

- Najważniejsze akcenty ceremonii wmurowania aktu erekcyjnego udokumentowane zostały w specjalnym wydawnictwie „Acta Erigendi”. Są w nim zamieszczone okolicznościowe wpisy, autografy oraz dokumentacja fotograficzna obecnych na uroczystości gości. Wśród nich byli reprezentanci życia muzycznego: profesorowie akademii muzycznych, dyrektorzy filharmonii, prezesi związków i stowarzyszeń twórców, posłowie i senatorowie, a także przedstawiciele władz samorządowych Małopolski z Marszałkiem Województwa. Przede wszystkim jednak obecny był pomysłodawca powstania Centrum - prof. Krzysztof Penderecki. Znamiennej chwilą tamtego pamiętnego słonecznego dnia był obrzęd poświęcenia kamienia węgielnego. Ks. prałat Józef Piszczek pochylał się, by przygotowywać niezbędne atrybuty, a w tym czasie z bezchmurnego nieba spadły krople deszczu... Goście oniemieli, a Prałat z uśmiechem powiedział: „Uprowadził mnie”.

Fragment muru z Aktem Erekcyjnym stanął w miejscu nieprzypadkowym. Jest ustawiony na fundamencie w samym rogu... przyszłej sali koncertowej.

- Tak tworzy się historia tego miejsca. Jakie projekty przeprowadziło Centrum w ciągu tych trzech lat?



Dyr. Adrianna Poniecka-Piekutowska w łusławickim dworku prof. Pendereckiego.

- Był to czas, w którym Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego realizowało proponowane przez siebie kierunki działania w wielu miejscach kraju. Zaproponowałam kilka programów, które uzyskały akceptację Wysokiej Rady Programowej. Zasiadających w niej takich autorów jak: prof. Henryk Mikołaj Górecki – przewodniczący, prof. Krzysztof Penderecki, prof. Henryk Tomaszewski, prof. Teresa Malecka z Akademii Krakowskiej, Elżbieta Markowska - muzykolog. W ciągu tych trzech lat organizowaliśmy w różnych stronach kraju, w obiektach zabytkowych, z dala od zgiełku miast, artystyczne przedsięwzięcia z udziałem wielu znakomitych muzyków z całego świata. Pierwsze realizowane było Spotkanie z prof. Henrykiem Mikołajem Góreckim w Sali AM w Krakowie - „Florianka” w sierpniu 2006 roku. Tego samego roku w grudniu na Zamku w Łańcucie prof. Krzysztof Penderecki spotkał się z pedagogami szkolnictwa artystycznego woj. podkarpackiego. W 2007 roku „Spotkania Mistrzów XX wieku z Młodymi Artystami XXI wieku” odbyły się z udziałem wybitnych artystów: wiolonczelisty Ivana Monighettiego ze Szwajcarii, skrzypka Grigorija Zhyslina z Niemiec i wybitnej śpiewaczki Heleny Łazarskiej z Austrii. Kolejna edycja tego projektu, rok później, odbyła się w Pałacu Radziwiłłów w Nieborowie z udziałem wiolonczelisty Maestro Arto Norasa z Helsinek i klawirzysty Maestro Michela Lethiec’a z Paryża.

Innym ważnym realizowanym przedsięwzięciem jest 4-letni Program „Młodzi Kompozytorzy w hołdzie Fryderykowi Chopinowi”. Głównym założeniem pomysłu jest przeprowadzenie kompozytora i jego dzieła przez kolejne etapy promocji. Od najlepszych wykonań utworów do nagrania płyt autorskich i wydania partytur. Do chwili obecnej na scenach filharmonii i festiwalu odbyło się ponad 100 prezentacji utworów tych kompozytorów. Opiekę nad 13 młodymi kompozytorami roztoczyliśmy wspólnie ze Związkiem Kompozytorów Polskich, Ambasadą Republiki Francji, Stowarzyszeniem Willa Decjusza i Narodowym Instytutem Audiowizualnym. To prekursorskie działanie - nie ma podobnego projektu w kraju.

- Te oryginalne przedsięwzięcia to realizacja idei Centrum - wsparcia i promocji obiecujących, młodych artystów. W jaki sposób udaje się pozyskać mecenasów, sale koncertowe itp.?

- Jeśli organizuję Spotkania „Mistrza XX wieku z Młodymi Artystami XXI wieku np. w Pałacu Małachowskich w Nałęczowie, czy w innych obiektach zabytkowych to pozyskuję współorganizatora, który nieodpłatnie udostępni Centrum obiekt, w którym młodzi utalentowani pracują z Mistrzem w doskonałych warunkach i salę koncertową, w której wykonywane są koncerty otwarte dla publiczności.

- Europejskie Centrum Muzyki edukuje tę młodzież. W jakim zakresie?

- Centrum nie prowadzi nauki, ale skupia się nad interpretacją dzieł muzycznych, naukę prowadzą szkoły i uczelnie. Natomiast Centrum nie stawia granic wiekowych, bowiem może być bardzo utalentowany 16-latek, obok dwudziestoparolatka. To są spotkania dla instrumentalistów i wokalistów organizowane w różnych miejscach kraju do czasu wybudowania własnej siedziby w Lusławicach.

- Kto odkrywa, wyszukuje te talenty? System rekrutacji?

- Mamy stronę internetową, współpracujemy z instytucjami, uczelniami i szkołami muzycznymi, a także organizatorami konkursów. W Programie „Młodzi Kompozytorzy w hołdzie Fryderykowi Chopinowi” biorą udział osoby wytypowane przez polskie uczelnie. Jest także kompozytor wytypowany przez Ambasadę Francuską – współorganizatora Programu. Ci młodzi kompozytorzy składają hołd naszemu wielkiemu Fryderykowi Chopinowi w 200. rocznicę urodzin, swoimi utworami prezentowanymi na scenach muzycznych kraju i Europy.

- Na jaką pomoc mogą liczyć?

- Mają możliwość nagrania autorskiej płyty. Jedna z wydanych przez nas płyt Weroniki Ratusińskiej otrzymała nagrodę w Belgii. Wspólna płyta z muzyką wszystkich 13 kompozytorów otrzymała nominację do nagrody Fryderyka. Była to piękna chwila. Tak się złożyło, że prof. Krzysztof Penderecki otrzymał nagrodę Fryderyka za całokształt twórczości, a równocześnie młodzi z naszego Programu otrzymali nominację do tej samej nagrody.

- „Hity XX wieku” to kolejna propozycja...

- Jest to cykl koncertów promujących muzykę współczesną. Jeśli zapyta pan kogoś na ulicy czy ta muzyka mu się podoba, to zazwyczaj odpowiedź brzmi - to strasznie trudne, ja tego nie rozumiem, nie mogę tego słuchać. Postanowiłam więc, aby w działaniach Europejskiego Centrum tę muzykę nazywać „Muzyką Naszych Czasów”, żeby to co „straszy” po prostu oddalić, by pozyskać słuchaczy - młodych ludzi. Pierwszy koncert „Hity XX wieku” odbył się w Filharmonii Pomorskiej, dyrygentką była Anna Jarszewska - córka Agnieszki Duczmal. Znakomita dyrygentka. W wypełnionej sali na tysiąc miejsc było mnóstwo młodzieży. Młoda dyrygentka nawiązała więc pokoleniową z młodymi słuchaczami, uczynił to również młody solista baryton. A w programie byli Górecki, Baird i Kilar... Sukcesem koncertu był fakt, że publiczność powróciła na miejsca po przerwie, aby posłuchać kolejnych kompozycji. Na zakończenie koncertu nagrodziła artystów owacją na stojąco

- To pocieszające. Porozmawiajmy o samej inwestycji. Czy ten projekt - w związku z uzyskaną dotacją - będzie realizowany zgodnie z pierwotnymi założeniami?

- Opracowany przez Biuro Architektoniczne DDJM w Krakowie projekt budowlany był nowelizowany przed kolejnym składaniem wnioskiem o środki z Unii Europejskiej. Dwukrotne wcześniejsze próby dawały tylko nadzieję, bo za każdym razem ocena wniosku pod względem formalnym była pozytywna, natomiast taka sama ocena pod względem merytorycznym nie gwarantowała dofinansowania, bowiem wyselekcjonowanych beneficjentów było więcej aniżeli środków finansowych.

- Czy ta sytuacja nie doprowadziła do zwątpienia?

- Nie było mowy o zwątpieniu po zaledwie trzech latach starań. W ciągu tego okresu narastały emocje i umacniała się siła woli pozyskania celu. Podczas ostatniej oceny wniosku działalność merytoryczna Centrum uzyskała najwyższą notę. W momencie, kiedy wielki artysta, obywatel świata - prof. Krzysztof Penderecki daje swoje imię tej instytucji, trzeba dbać o jak najwyższą jakość opracowanych i realizowanych programów. Nie ma innej możliwości.

- To ciężka i odpowiedzialna praca...?

- To jest wspaniała praca! Jestem muzykiem z wykształcenia. Tak się złożyło, że przez długi okres czasu nadzorowałam pracę uczelni artystycznych i szkolnictwa artystycznego w Polsce, a następnie instytucji artystycznych. Moją radość wywołuje fakt, że ludzie, z którymi pracowałam wówczas, deklarują współpracę w organizowaniu realizowanych przez Centrum przedsięwzięć adresowanych do młodych - utalentowanych. Wielkim wsparciem dla działań Centrum jest Rada Programowa z Przewodniczącym Henrykiem M. Góreckim, a przede wszystkim prof. Krzysztof Penderecki, który zapewnia już teraz przyjazdy wspaniałych artystów świata na organizowane Spotkania. Profesor Krzysztof Penderecki wymarzył sobie, aby Lusławice były przyjaznym miejscem na ziemi dla młodych artystów z Polski i świata; miejscem, w którym rozkwitać będą ich talenty w otoczeniu wspaniałej przyrody.

- Wracając na koniec do samej budowy obiektu. Po decyzji Ministra Rozwoju Regionalnego o przyznaniu 50 milionów zł dla Centrum 25 września w Auditorium Maximum Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczystie podpisano trójporozumienie dotyczące współprowadzenia Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Marszałka Województwa Małopolskiego i Prezesów Stowarzyszenia. Jaki jest scenariusz najbliższych zamierzeń?

- To wielka chwila. Radni Sejmiku Województwa Małopolskiego w końcu sierpnia br. podjęli uchwałę o współprowadzeniu Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego. Niebawem przystępujemy do rozpisania pierwszych przetargów. Budowę rozpoczniemy w drugim



Maestro Penderecki w rozmowie z ministrem Zdrojewskim.

kwartale przyszłego roku, a prace zakończą się na początku roku 2012.

Wybudowany obiekt Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego zapewni znakomite warunki do pracy artystycznej, ale również - jestem tego pewna - stworzy aurę dla zainteresowania wielotysięcznej publiczności Muzyką, tą najwspanialszą z Muz. Punktem wyjścia będzie budowanie więzi pokoleniowej między młodymi artystami i młodymi odbiorcami, a tych są wielkie rzesze, tylko trzeba rozbudzić ich wewnątrz pięknem muzyki, tworzonej i wykonywanej przez pokoleniowych rówieśników. Wybudowany zostanie zespół dydaktyczny i zespół pobytowy oraz sala koncertowa. Proszę jednak o cierpliwość. Obiecuję Czytelnikom „Głosiciela” przekazywać na bieżąco informacje o kolejnych etapach budowy.

- Gratuluję determinacji i sukcesu. To niezwykle ważny moment również dla naszej społeczności. Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Marek Niemiec

Fot. Marek Niemiec



MUZEUM IM. JACKA MALCZEWSKIEGO

26-600 Radom, Rynek 11

dyrektor - mgr Adam Zieleziński

zastępca dyrektora - mgr Halina Styczeń

tel: (48) 362 43 29 czynny całą dobę

(48) 362 21 14

(48) 362 56 94 - zgłaszanie grup

fax: (048) 362 34 81

e-mail: malczewski@muzeum.edu.pl

www.muzeum.edu.pl

155. rocznica urodzin i 80. rocznica śmierci...

JACEK MALCZEWSKI (1854-1929) - PORTRET ARTYSTY

Był pochmurny jesienny dzień. 12 października Salwator krakowski okryły mgły. Tysięczne tłumy zebrały się, aby oddać hołd i pożegnać wielkiego polskiego malarza - Jacka Malczewskiego.

Jacek Malczewski urodził się 14 lipca 1854 r. w Radomiu. Malczewscy od wieków byli związani z ziemią radomską. Już Jan Długosz w *Liber beneficiorum* wymienia Michała, herbu Tarnawa właściciela Malczowa. Krzysztof i Stanisław Malczewscy z Malczowa podpisali w 1696 r. elekcję Augusta II. Pamięci Stanisława Malczewskiego, dziadka artysty, poświęcona jest tablica epitafijna znajdująca się w kościele oo. Bernardynów. Ojciec artysty, podobnie jak dziadek, był sekretarzem w Towarzystwie Kredytowym Ziemskim.

Jacek Malczewski w dzieciństwie otoczony był miłością i przyjaźnią rodziców oraz dwóch siostr – starszej Bronisławy i młodszej Heleny. Z rodzinnego domu w 1867 roku wyjechał do Wielkiego, gdzie wspólnie z Wacławem i Bronisławem Karczewskimi przygotowywał się do Gimnazjum św. Jacka w Krakowie. Dlaczego w Krakowie? Otóż, wielki patriota, jakim był Julian Malczewski, nie chciał żeby jego syn uczył się w radomskim gimnazjum rosyjskim, chociaż poziom nauczania był tu wysoki. W Wielkiem nauczycielem przyszłego artysty był przyrodnik i wybitny humanista Adolf Dygasiński. Dygasiński uczył i wychowywał, rozbudzał w młodych chłopcach zainteresowania przyrodą i historią. Z Wielkiego w sierpniu

1871 r. wyjechał Jacek Malczewski, wspólnie ze swoimi kuzynami Karczewskimi, do Krakowa. W Krakowie uczęszczał do V klasy Gimnazjum św. Jacka o profilu klasycznym. Od lutego 1873 roku studiował w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, najpierw u Władysława Łuszczkiewicza i Feliksa Szynalewskiego, następnie u Jana Matejki.

Wiele lat później w 1883 roku w „Luźnych kartkach”, artysta tak opisał swój pobyt w Wielkiem: „...Wspomnienia tych czasów mają dla mnie najwięcej powabu i uroku. Umysł mój karmił się wtedy naturą wsi polskiej i umiał powoli, patrząc codziennie, zrozumieć tę okalającą mnie naturę, bo pod jej wrażeniami się urabiał. Okno szkolnego pokoju naszego wychodziło na wielki gazon z kwiatami, który zamykała ściana drzew wielkich. Topole nadwiślańskie, olchy i wierzyby płaczące tworzyły tę ścianę. Na prawo staw zataczał półkole i rzeczką gubił się poza tą ścianą. Dziwna mię wtedy, jak na dziecko, opanowywała tęsknota, jakieś przecucia przyszłych kolei na-

pełniały mi głowę. I dotychczas nawet koleje mojego życia, życia tego wypadki, zdają się być urzeczywistnieniem myśli tych moich dziecinnych marzeń”. Świat dzieciństwa, utrwalałony w „Luźnych kartkach”, stanie się dla artysty prywatnym mitem, z którego będzie czerpał, budując przestrzeń swojej wyobraźni. Bezpośredni kontakt z przyrodą, baśnią, legendą, ze strojem ludowym umożliwi mu w przyszłości ope- rowanie folklorem jako jednym z czynników swoich wizji



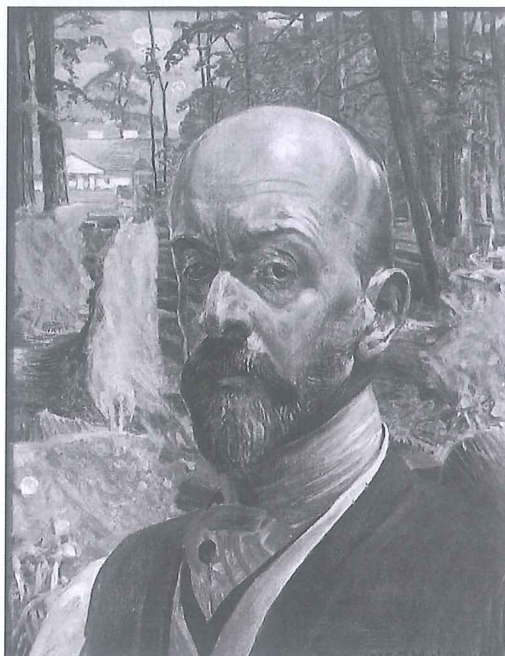
Portret syna Rafała (1922).

malarskich. W charakterystyczne dla regionu radomskiego ciemno granatowe zapaski będzie w swoich obrazach ubierał pasterki, dziewczyny przy studni, ale także zaczerpnięte z innego obszaru kulturowego harpie czy gorgony. Wielgie to także miejsce najczystszych uczuć artysty, miejsce jego pierwszej miłości do kuzynki Wandy Karczewskiej.

W Radomiu i w Wielgiem powstają pierwsze rysunki i obrazy Malczewskiego. W 1874 r. artysta namalował, w radomskim mieszkaniu, jeden z pierwszych swoich obrazów olejnych: „Portret siostry Heleny grającej na fortepianie”, w 1879 r. powstał tu „Portret Heleny i Bronisławy”, a w 1882 roku „Śmierć wygnanki”, do tej kompozycji pozował mu m. in. ojciec. W latach następnych, już w Krakowie, ale także w Monachium i Wiedniu powstaje setki wybitnych obrazów Jacka Malczewskiego. Artysta maluje „Melancholię”, „Błędne koło”, znakomity cykl „Zatrutych studni”, portrety malarzy, przyjaciół artysty – znanych intelektualistów krakowskich. Maluje portrety polskiej arystokracji; Lanckorońskich, Wielopolskich, Raczyńskich. Wiele pięknych portretów poświęcił artysta swoim najbliższym: matce, żonie, dzieciom, siostram. Pozostawia ogromną ilość autoportretów, gdzie wiernie odtwarzał rysy zewnętrzne nie próbując prawie nigdy zdradzać swoich przeżyć. Własne rysy twarzy artysta dawał prorokowi Ezechielowi, św. Janowi Chrzcicielowi, św. Franciszkowi, ale także Tobiaszowi, liczny rycerzom faunom.

Na złożone wielowątkowe malarstwo Jacka Malczewskiego składa się tradycja kultury antycznej, głęboka religijność o zabarwieniu mistycznym, którą wyniósł z domu rodzinnego, ale także żywa w regionie pamięć Powstania Styczniowego. Było ono ostatnim wielkim zrywem niepodległościowym, pozostało w zbiorowej pamięci narodowej, stało się tragedią rodzinną, ale i patriotycznym sacrum. Jacek Malczewski pozostawił po sobie ogromną spuściznę. Namalował około 2500 obrazów. Pozostał zjawiskiem odosobnionym, niezwykle oryginalnym. Jego twórczość zadziwiała i fascynowała współczesnych artystów, i nadal fascynuje kolejne pokolenia Polaków. Cała twórczość jest realizacją programu ideowego, o którym rektor Malczewski mówił swoim studentom 15 października 1912 roku: „...Trzy są drogi dla udoskonalenia ducha i zbliżenia tegoż do tronu Boga: Droga modlitwy, Droga miłości i Droga wiedzy (czyli poznanie prawdy). Na drodze miłości jest szlak sztuki. Tym szlakiem idąc, dochodzimy bliżej do poznania wszechpotęgi Stwórcy, z wolą się Jego łatwiej zjednoczymy. Śpiewamy bowiem my artyści „Magnificat” na widok dzieł stworzonych przez Boga na ziemi i we wszechświecie... Tak i sztuki, która jest modlitwą naszą, nie będziemy czynili: ani dla świata, który nas otacza, ani dla pieniędzy, których nam do

życia pozornie potrzeba, ani dla pychy rzemiosła, w którym staliśmy się biegli, ani dla podziwu tłumów, które jeszcze słyszeć nie chcą głosu wołającego na puszczy. Ale uprawiać Ją (sztukę) będziemy z miłości zbliżenia się i łączenia z Najwyższym Duchem Ojcem przedwiecznym w ciszy, w pokorze i osamotnieniu”.



Po burzy (tryptyk, 1919 r.). W tle łusławicki dwór.

Od lata 1919 roku do Bożego Narodzenia 1926 roku Jacek Malczewski wraz ze swoimi siostrami Heleną i Bronisławą mieszka w Łusławicach. Powstaje tam szereg kompozycji z motywami dalekich, okolicznych pejzaży, widokami dworu i parku. Artysta maluje tu także portrety rodzinne, autoportrety, kompozycje symboliczne: „Przekazanie palety”, „Pusty dwór”. O Łusławicach tak pisał Malczewski do swojego ucznia i przyjaciela Vlastimila Hofmana: „Ja siedzę już na wsi, powoli wracają mnie siły i spokój wobec natury i widoków nieba i ról rozłożystych szeroko, aż do horyzontów dalekich”. Łusławice były miejscem tak atrakcyjnym, że państwo Malczewscy w 1920 roku zamierzali kupić dwór. Jednak nie doszło to do skutku z powodu wycofania się z chęci sprzedaży właścicieli, jakimi była

rodzina Vayhingerów. Jacek Malczewski często był także w majątku córki Julii i zięcia Feliksa Meyznera w Charzewicach nad Dunajcem.

Przypadające w 1925 r. pięćdziesięciolecie pracy twórczej Jacka Malczewskiego uczczono wielkimi wystawami jubileuszowymi w Krakowie, Poznaniu, Warszawie i Lwowie. W lipcu 1927 r. artysta otrzymał Krzyż Komandorski z Gwiazdą „Polonia Restituta”. Rok później dostał nagrodę artystyczną miasta Warszawy za całokształt twórczości.

Jacek Malczewski zmarł 8 października 1929 r. w Krakowie. Śmierć była wybawieniem od cierpień. Podobnie jak stary Tobiasz z przypowieści biblijnej, artysta, pod koniec życia został dotknięty ślepotą. 12 października zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne w kościele oo. Franciszkanów. Przy dźwiękach Dzwonu Zygmunta trumnę ze zwłokami ubranymi w habit tercjarski złożono w podziemiach kościoła oo. Paulinów na Skałce w Krakowie obok sarkofagów: Teofila Lenartowicza, Adama Asnyka, Henryka Siemiradzkiego, Stanisława Wyspiańskiego. W pogrzebie uczestniczyło ponad 30 tysięcy osób, w tym liczne delegacje z kraju i zagranicy. W imieniu przyjaciół - malarzy żegnał artystę Vlastimil Hofman, następującymi słowami: „Nie wszyscy zdają sobie sprawę, jaki ciężki cios dosięgnął sztukę polską. Największy duch malarstwa polskiego opuścił nas i osierocił. Nigdy nieustrudzony twórca przestał tworzyć na zawsze. Pozostawił po sobie spuściznę tak ogromną, że my dziś jeszcze jesteśmy zbyt blisko, aby ją w pełni ocenić”.

mgr Zofia Katarzyna Posiadała
Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu

Robert Bogusz

CECHY ZAKLICZYŃSKIE

Część 5. CECH PIWOWARSKI

Cech piwowski skupiający szynkarzy i piwowarów powstał dopiero w 1591 roku, ale już wcześniej jego przedstawiciele odgrywali w mieście dużą rolę wielokrotnie wspomina o piwowarach ordynacja miejska z 1567 roku. Już w tym czasie musiał być Zakliczyn dużym ośrodkiem piwowarstwa, gdyż sprawy związane z wyszynkiem i produkcją napojów alkoholowych i przewijają się aż w 6 artykułach danyh miastu (II, IX, X, XVII, XVIII, XXI). Ilość szynkarzy musiała być znaczna - przepisy miejskie szczegółowo regulują produkcję i wyszynk piwa. Słody do produkcji piwa miały być „jednolite” i jednakowo zalewane. Na każdy sól przypadać miało 9 korcy targowych miary czchowskiej; z tego na piwo można było brać 10 achteli, a 11 achtel na lekwar. Piwo winno być sprzedawane na takich samych zasadach jak w Nowym Sączu. Doglądać tego mieli rajcy pod karą grzywien. Oprócz piwa szynkowano też gorzałkę (XVI artykuł), której według surowych zarządzeń Wawrzyńca Spytka Jordana nie wolno było wystawiać na sprzedaż ani w niedzielę do południa (*nim się Msza św. zakończy*), ani w święto.



Złamanie tego zakazu (a było to częstą praktyką, gdyż jak zapisano w XVII artykule: „...panowie rajcze i pospolity człek uskarżają się na te szynkarze...”) groziło karą 3 grzywien; w święto kara była surowsza: „A ktoby się śmiał w święto niż po Mszy będzie wystawić gorzałkę temu ją o łeb stłuc każdemu będzie wolno, za to winy żadnej nie da”. Na nieuczciwych mieszczan skarżył się też młynarz, wg którego oszukiwali oni na ilości przywiezionych do młyna worów ze słodami.

W Zakliczynie szynkowano także wino, przede wszystkim przywożone spoza miasta. Wino takie, nie mogło być sprzedawane przed otwarciem go przez rajców i starostę zamkowy. Surowiec do produkcji piwa i wina uzyskiwano z upraw chmielu i winnic, które w XVI i XVII wieku były nieodłącznym elementem krajobrazu pod-

zakliczyńskich wsi. O winnicy w Melsztynie położonej koło góry zamkowej posiadamy wiadomość z 1597 roku, wspomniano w niej także o „*chmielnikach wszystkich, oprócz jednego nad Wielenią*”. Również z 1597 roku znamy Winiarza-chałupnika mieszkającego „*około zamku Melsztyńskiego*” i Winiarza-Szymka - też chałupnika.

O pierwszych piwowarach informuje nas „Spis ról...”. Poświadcza on Tomka-piwowara (1567), mającego dom z ogrodem ze strony wsi Zdani, a więc na przedmieściu. Powstanie cechu możliwe było dopiero w 1591 roku za zgodą Anny Sieniawskiej - dziedziczki miasta. Wówczas to „*szynkarze piwni także i piwowarzy miasta tego [Zakliczyna] uczynili uchwałę i ustawę między sobą tym sposobem wysadziwszy i podawszy starszych szynkarzów spośród siebie*”. Zobowiązywała ona wszystkich, którzy chcieli należeć do cechu powiadomić o tym fakcie starszych i jako wpisowe wpłacić 1/2 grosza. Półgroszki owe wykorzystywane miały być na potrzeby cechu. Po uchwaleniu tej ustawy rada miejska i pospólstwo poprosiło dziedziczkę miasta o jej potwierdzenie - co też uczyniła. Jednocześnie cech piwowski przyłączony został do bractwa Panny Marii, istniejącego przy kościele parafialnym. Cech piwowski w XVI wieku dobrze prosperował - w 1597 roku przy podziale majątku po Spytku Jordanie i jego żonie, jedna z córek otrzymała dochody z czynszu od garców gorzałczanych i od szynkarzy.

W 1606 roku w potwierdzeniu starych statutów miejskich Andrzej Zborowski - współwłaściciel miasta, pozwala na prowadzenie browarów tym, którzy teraz nie szynkują „*za płacę zwyczaju dawnego*” - czyli za 1/2 grosza. Wielokrotnie na kartach księgi radziecko-wójtowskiej przewijają się ludzie uprawnieni do wybierania czynszu gorzałczanego z miasta. I tak, w 1591 r. Jakub Komorek wybrał czynsz za I kwartał w wysokości 14 zł. W 1612 roku do wybierania „*czopowego, piwnego, także miodów, gorzałki i marców*” upoważniono aż 4 przysięgłych. Tak dynamiczny rozwój produkcji i wyszynku napojów alkoholowych możliwy był m. in. dzięki temu, iż co tydzień odbywały się w Zakliczynie targi. Zjeżdżało się wówczas do miasta wiele osób z okolicznych wsi, a nawet z odleglejszych miast, którzy po handlu zazwyczaj nie omijali karczmy. Jak dowiadujemy się z zapiski z 1584 roku „*ludzi moc się wlokło z miasta śpiewając, wrzeszcząc, jako to w nocy, a pijanych k temu w jarmark*”. Dużo piwa wypijali też inni rzemieślnicy podczas cechowych uroczystości. Tendencje te sprzyjały bogaceniu się piwowarów. Stanowili oni w początku XVII wieku zamożniejszą grupę ludności - często pożyczano od nich pieniądze.

W rejestrach poborowych z XVII wieku nie zanotowano żadnych piwowarów płacących pobór, ale jest to regułą także i w innych miastach. Z 1591 roku znamy Jakuba-piwowara, z tego też roku posiadamy nazwiska pierwszych starszych cechu: Szczęsnego Żabieńskiego - i Krzysztofa-piekarza. Krzysztof-piekarz to ówczesny burmistrz; Szczesny Żabieński wymieniany był już w „Spisie ról...” z 1567 roku. Innych starszych cechowych znamy dopiero z 1635 roku. Byli nimi Opaliński i Bardoń,

a w 1652 roku - Krzysztof Opalewski i Krzysztof Dereń. Niestety, nie posiadamy o nich żadnych innych informacji. Wybory starszych cechu nie były regularne - tak jak w innych cechach - nie wiadomo, niestety, dlaczego tak się działo. Z 1608 roku pochodzi wzmianka o handlu winem, przywiezionym z Gorlic przez dwóch mieszczan z Zakliczyna. Z winem tym jeździli oni do odległych miast - Koszyc, Skarbimierza i Wojnicza.

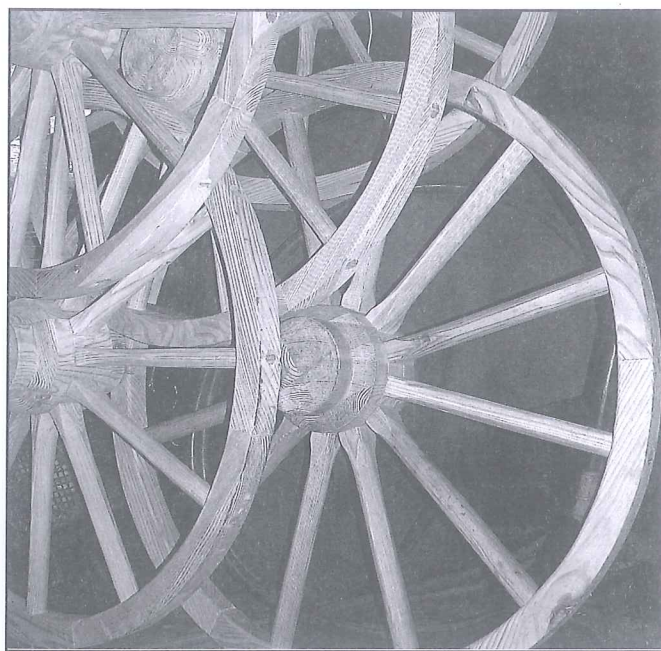
Z posiadanych o cechu piwowarskim informacji wynika, że był to cech bogaty, ale jego przedstawiciele nie należeli chyba do najbardziej wpływowych i zamożnych mieszczan.

Część 6. CECH KRAWIECKI

W 1567 roku powstał cech tkacko-odzieżowy. Skupiał wszystkich rzemieślników, którzy za materiał pracy mieli: płótno, sukno i wełnę. Krawcy początkowo byli członkami tego cechu. Prawdopodobnie jeszcze przed 1581 rokiem odłączyli się od macierzystej organizacji, albowiem w rejestrze poborowym z tego roku zanotowano 7 krawców i kuśnierzy - osobno od tkaczy i płócienników. Po raz pierwszy źródłowo poświadczono cech krawiecki w 1598 roku. Pierwszych krawców znamy jeszcze wcześniej - z 1565 roku Jana Szklarza, który miał jakieś związki finansowe ze Stanisławem Chirurgiem z Pilzna, a z 1567 roku Błażeja-kuśnierza. W 1594 roku występuje w źródłach Stefan-krawiec, a w 1598 roku Adam Krawiec, w 1611 Ambroży-krawiec. Innych krawców poznajemy dopiero od 1635 roku. W tym roku starszym cechu był Adam Cióreczka, w 1644 - Wacław Kuśnierz i Jan Kopeć; w 1652 - Adam Czechowicz i Franciszek Żołądek. Jan Kopeć był jednym ze znaczniejszych mieszczan. W źródłach jego rodzina pojawia się od 1619 r., a w latach 50. XVII wieku był wielokrotnie rajcą i ławnikiem. Również Adam Czechowicz reprezentował jedną z bogatszych rodzin miejskich - znaną już od 1567 roku. Jej przedstawiciele po wielokroć piastowali najwyższe funkcje miejskie: wójtostwo, burmistrzostwo, wiele razy byli rajcami i ławnikami, hojnymi datkami obdarzali miejscowy Cech krawiecki funkcjonował w mieście jeszcze w XIX wieku. Ze względu na szczupłość przekazów źródłowych trudno określić, czy cech ten odgrywał znaczącą rolę w mieście. Rejestry poborowe notowały następującą ilość rzemieślników - krawców i kuśnierzy w 1629 r. - 7; w 1655 - 8 (zmarło 5); w 1680 - 3.

Część 7. CECH SPECJALNOŚCI DRZEWNEJ

Był jednym z 4 cechów powstałych za zgodą Wawrzyńca Spytka Jordana, kasztelana krakowskiego w 1567 roku. Skupiać miał wszystkich rzemieślników, którzy „drzewem robią”. W „Spisie ról...” z 1567 roku występują następujący jego przedstawiciele: Gliński Bednarz, Szczęsny Cieśla, Stolarz. Oprócz nich do cechu należeli drwale i prawdopodobnie flisacy. Trudno powiedzieć czy powstały cech „drzewny” rozwinął się, albowiem w rejestrze poborowym z 1581 roku niewzmiankowany został żaden przedstawiciel rzemiosła drzewnego. Wytlumaczeniem może być fakt, iż rejestr poborowy notował tylko



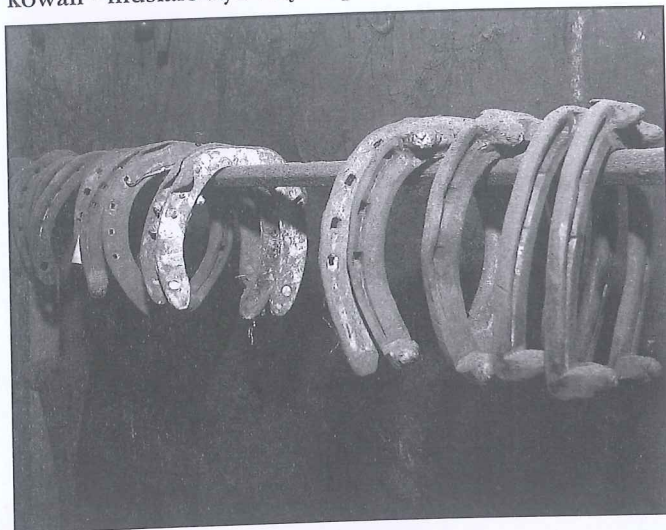
bogatszych rzemieślników posiadających własny warsztat. Prawdopodobnie cech rzemieślników specjalności drzewnej nie przetrwał (jako jeden z nielicznych) próby czasu i już nigdy potem od 1567 roku więcej nie był wymieniany. Co więcej w żadnym rejestrze poborowym XVI i XVII-wiecznym nie występuje żaden rzemieślnik, zajmujący się obróbką drewna (wyjątkiem jest rejestr z 1680 roku notujący jednego stolarza). O tym, że na terenie miasta istnieli i działali rzemieślnicy specjalności drzewnej przekonują następujące fakty: pierwszy - to ten, że wszystkie budowle miejskie (łącznie z kościołem) zbudowane były z drewna; po wtóre - w przywileju lokacyjnym z 1558 roku Wawrzyniec Spytek Jordan zezwolił mieszkańcom na swobodny wyręb w pobliskich lasach, po trzecie - każde mieszkanie mieszczanina wyposażone było w najskromniejsze choćby sprzęty stolarskie: ławy, szafy, skrzynie. Brak źródeł nie pozwala na zorientowanie się w roli i znaczeniu cechu w życiu gospodarczym miasta. Z XVII wieku znamy kilku przedstawicieli rzemiosła drzewnego: Jędrzeja Cieślę (1609), Sebastiana Cieślicę (1613) i Marcina Drwala (1613).

Przedsięwzięciem, które przynosiło duże zyski był handel drzewem. W 1621 roku wspomniani są mieszczanie, którzy „zwykli zbijać drzewa na wodę na brzegu łusławskim” - chodziło tu zapewne o tratwy spławiane Dunajcem. Handel drewnem opierał się o spławny w tym czasie Dunajec. Wzmianki o spływie drewna po tej rzece pochodzą jeszcze z XIX wieku. W XVIII i XIX stuleciu zajęciem tym zajmowała się duża grupa mieszczan. Dysponujemy bowiem zapisem z 1742 roku o tym, żeby „drzewa kupne na handel wywieźć nad Dunajec”, a nie składować ich przed domami na Rynku. Potwierdzeniem i uzupełnieniem tej wiadomości jest informacja z 1803 roku, wg której właściciel miasta zabrania mieszczanom wykupywać drewna na flis o milę od Zakliczyna, z powodu „upadku budowli miejskich”. Drzewo na flis składowano wówczas na pastwisku miejskim.

Rzemieślnicy drzewni stanowili ważny składnik ludności miasta, ale z pewnością do czołówki patrycjatu nie należeli.

Część 8. CECH METALOWY (WIELKI)

Cech ten ma starą (jak na miasto) metrykę sięgającą 1567 roku. Zrzeszać miał wszystkich tych, którzy „żelazem robią”. Był to cech bardzo zróżnicowany i chyba jeden z liczniejszych; skupiał bowiem: bednarzy, kołodziejów, garncarzy, ślusarzy, kowali i kotlarza. Również i ten cech czerpał zapewne duże zyski z odbywających się targów. O historii samego cechu posiadamy niewiele informacji. Znamy pierwszych rzemieślników. Są nimi: Stanisław Kowal (1561), Jachim Kowal (1597), Wojciech Sęp Kowal (1602) i Kowal Orzeł (1602), Gliński Bednarz (1567), Walenty Bednarz (1621), Mateusz i Stanisław Kołodziej (1585 i 1586), Ślusarz (1567), Matiasz Ślusarz (1652), Franciszek Ślusarz (poł. XVII wieku), garncarz (1567), garncarz Tiburczy (1617), garncarz Olszowski (1594). Bardzo liczni byli kowale - z końca XVI wieku znamy 3 kowale - musiało być więc zapotrzebowanie na ich usługę.



gi. Z wymienionych wyżej rzemieślników dokładniejszymi danymi dysponujemy w stosunku do bednarza Glińskiego. Z tej rodziny Grzegorz Gliński, być może tożsamy z Glińskim-bednarzem, był kilkakrotnie burmistrzem w latach 1609, 1620, 1622.

W rejestrze poborowym z 1581 roku pobór płaci 12 rzemieślników; w 1629 - 12; w 1655 - 7 garncarzy, 1 kowal, 4 bednarzy, 2 ślusarzy, 1 kołodziej. W wieku XVII cech ten był nazywany rozmaicie: doleatorum et fabrorum (1635), figulorum et fabrorum (1652), fabrorum (1654). Od 1686 roku ustaliła się nazwa - cech wielki. Z roku 1635 znamy starszych cechu, którymi byli: Maciej Kozub i Walenty Potap; w 1652 - Marcin Plesiński i Maciej Ślusarz. O cechu tym zachowało się bardzo mało informacji i trudno określić jego rolę w mieście.

Część 9. RZEMIEŚLNICY INNYCH SPECJALNOŚCI

Oprócz wyżej opisanych rzemieślników zrzeszonych w cechach, funkcjonowali także rzemieślnicy, których nie można zakwalifikować do żadnej organizacji cechowej:



młynarze, saletnicy, łaźniebnik, malarze, szklarze, błoniarze, czapnik.

Najwięcej informacji posiadamy o młynarzach. O dwu młynach jeszcze we wsi Opatkowice pisze J. Długosz. Młynarze zazwyczaj dzierżawili młyn. Również oni czerpali duże korzyści z cotygodniowych targów. Zboże i słydy - to ważniejsze towary, którymi handlowano. Młyny przynosiły dziedzicowi duże korzyści, dlatego Spytek Jordan ostrzegał mieszczan w 1567 roku, aby „do młynów postronnych okrom Jego Mości [...] żaden nie śmiał wozić i nosić zboża pod winą 3 grzywien i zboża utraceniem”. Według rejestru poborowego z 1581 roku młyn miejski posiadał 6 kół dorocznych i folusz. Z XVII wieku znamy jednego z młynarzy: był nim Żyd Marek Abramowicz (1609). Z tego samego roku - 1609 - pochodzi informacja o dwóch innych młynarzach: Stanisławie zakliczyńskim i Wojciechu podzameckim, który arendował młyn koło zamku w Melsztynie. Jeszcze w 1807 roku wspomniano 2 młyny w Zakliczynie, z których jeden leżeć miał „pod lasami zakliczyńskimi”.

Łaźniebnik, obsługujący łaźnię miejską, pojawia się po raz pierwszy w 1581 roku. Odtąd przewija we wszystkich rejestrach poborowych. Z 1598 roku mamy wiadomość o łaźniebnym; był nim Matisz Klimkiewicz, który własnym sumptem naprawiał łaźnię. (...)

Innych rzemieślników znamy tylko ze wzmianek: w 1625 roku - Wawrzyniec Saletnik, z poł. XVII w. - Saletnik, 1567 r. - malarz, szklarzyk, poł. XVII w. - Błażej Błoniarz.

koniec

Fot. Marek Niemiec

W sprawie analityki...

Szanowna Pani
Przewodnicząca Rady Miejskiej w Zakliczynie
Władysława Kuzera

W odniesieniu do krążących już od dłuższego czasu niedomówień dotyczących podobno znaczącego pogorszenia funkcjonowania naszego laboratorium analitycznego czujemy się zobowiązani przekazać radnym i mieszkańcom gminy Zakliczyn następujące informacje.

Materiał do badań analitycznych (z wyjątkiem badań podstawowych) pobierany jest - nie jak dawniej dwa razy - ale aktualnie trzy razy w tygodniu: w poniedziałki, środy, piątki. Wyniki badań określonych jako pilne znane są już po kilku godzinach, w tym samym dniu. W przypadku badań czasochłonnych - następnego dnia. Nawet w warunkach szpitalnych nie jest możliwe szybsze wykonanie tych badań.

Jest lepiej, dlaczego więc musimy się tłumaczyć?

Plotka o pogorszeniu standardów w tym zakresie powstała w chwili formalnego zlikwidowania Pracowni Analitycznej w NZOZ „Centrum Zdrowia”.

W rzeczywistości badania analityczne również wcześniej były wykonywane poza zakładem już od wielu lat (sic!), a praca laboratorium ograniczała się do poboru materiału, wykonania na miejscu kilku podstawowych badań i przygotowania materiału do wysłania do laboratorium w Tarnowie.

Wejście Polski do UE spowodowało dodatkowe, znaczące podwyższenie wymagań co do samego pomieszczenia laboratorium, jego wyposażenia, kwalifikacji personelu i uzyskania certyfikatów jakości. Te fakty oraz

koszt odczynników w opakowaniach dla co najmniej 50 badań spowodowały, że istniejące poza dużymi aglomeracjami (miastami powiatowymi) pracownie analityczne przestały istnieć. Tak stało się nie tylko w Zakliczynie czy Wojniczu, ale też w innych gminach. Pomijając aspekt finansowy - wydatek rzędu ok. 100 tysięcy złotych - no, ale przez chwilę założmy, że mogliśmy sprostać temu zadaniu, tylko pytanie: po co? Koszty badań byłyby wielokrotnie większe, a czas oczekiwania na wyniki dokładnie taki sam co teraz.

Badania analityczne dla naszych pacjentów od lat wykonujemy w Miejskim Centrum Analitycznym w Tarnowie – właśnie w trosce o zdrowie pacjenta, aby wyniki badań były prawdziwe, a nie tylko „przybliżone”. Nigdy nie uprawialiśmy fikcji, którą nazywa się przybliżony wynik badania w trzy minuty. Smuci fakt, że nikt z radnych lub innych zainteresowanych tą sprawą nie przyszedł do Ośrodka Zdrowia zapytać się wprost o szczegóły dotyczące likwidacji Pracowni Analitycznej, z góry zakładając, że gdy występuje słowo „likwidacja” to musi oznaczać pogorszenie. Dlaczego nikt nie zapytał się: jak było kiedyś, a jak jest teraz?

A my ze swojej strony też mamy pytanie: czy nikogo nie boli, że co roku wyrzucamy w błoto ok. 20 tysięcy złotych? Tyle nas kosztują wyniki analityczne, których wykonanie miało być pilne, a których nikt nigdy nie odebrał.

Dyrektor NZOZ Centrum Zdrowia

lek. med. Jerzy Woźniak

podpisano - z up. Andrzej Szczepański
Zakliczyn, dnia 15 października 2009

„Zakręcona Akcja”: miłosierdzie z odzysku

Od kilku miesięcy z powodzeniem rozwija się akcja zbiórki plastikowych zakrętek od butelek typu PET. Potrzeba uaktywnia niezwykle pokłady kreatywności. Ktoś kiedyś wpadł na pomysł, żeby zbierać tę górę plastikowych śmieci i wykorzystać na cel charytatywny. Zakrętki przekazywane są do firmy recyklingowej, a uzyskane tą drogą środki przeznaczane na zakup potrzebnego sprzętu dla ciężko chorych osób. Pomysł połączenia zbiórki zakrętek, które w przeciwnym wypadku i tak trafiłyby przecież na wysypisko śmieci, z ideą pomocy chorej osobie, okazał się strzałem w dziesiątkę. W spontanicznym odruchu serca połączył setki osób. Do akcji włączyło się bardzo wiele szkół. Nauczyciele zadali sobie wiele trudu w zorganizowaniu całości przedsięwzięcia pod względem or-

ganizacyjnym. Nie zawsze łatwo było dostarczyć zakrętki do Krakowa. Różnymi sposobami, przez różne osoby były jednak dowożone na miejsce przeznaczenia i cel został

zrealizowany. Wózek dla poważnie chorego chłopca został zakupiony. Wszystkim, którzy przyłączyli się do tego przedsięwzięcia, mogą mieć satysfakcję, że wzięli udział w czymś naprawdę szlachetnym. Niejako przy okazji wygenerowany został duży potencjał społeczny i liczne pytania, czy to już koniec? Czy też nie warto kontynuować tak świetnie rozwijającego się przedsięwzięcia łączącego ideę pomocy bliźniemu oraz ochronę środowiska naturalnego?

Dopiero zebrane w jednym miejscu zakrętki uświadamiają jak ogromna ilość tworzywa sztucznego wędruje na wysypisko odpadów.



Zebrane i powtórnie przetworzone, mogą służyć dalej, przy okazji zmniejszając góry śmieci. Zdając sobie sprawę, że dla wielu chętnych do przyłączenia się do akcji poważnym problemem jest zorganizowanie transportu, Fundacja Pomocy i Edukacji Humanitarnej im. Św. Łazarza, przy współpracy licznych wolontariuszy i przyjaciół zdecydowała się podjąć zadania koordynowania projektu pod względem logistycznym. Zorganizujemy odbiór zakrętek, a następnie ich dalszy transport do miejsca przeznaczenia. Środki uzyskane za zebrane zakrętki, tak jak dotychczas, przeznaczone zostaną na konkretny, bardzo ważny cel związany z ochroną zdrowia. Będą to projekty z naszego terenu. Pozwoli to zarówno na wsparcie w sytuacjach naprawdę trudnych, a równocześnie dokładne sprawdzenie jak są wykorzystywane środki uzyskane tak wielkim zaangażowaniem wielu ludzi dobrej woli.

Na co zbieramy tym razem?

W Domu Pomocy Społecznej w Brzesku prowadzonym przez Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej, popularnie zwanym Ochronką, jest objętych opieką pięćdziesięcioro podopiecznych o różnym stopniu upośledzenia umysłowego. Często jest to również powiązane z głębokim upośledzeniem fizycznym. Aż 18. podopiecznych jest leżących. Wymagają całodobowej opieki – przewijania, kąpienia, karmienia. Kuchnia znajduje się w piwnicy, natomiast pomieszczenia leżących podopiecznych oraz takich, którzy nie mogą się swobodnie poruszać na piętach. Tak więc wszystko co jest związane z żywieniem i opieką musi być dostarczone na miejsce. Do tego celu służy winda towarowa. Ta, którą dysponuje Dom, ma już kilkadziesiąt lat i jest całkowicie wyeksploatowana. Bardzo często się psuje i wówczas cały „krwioobieg” Domu jest jakby sparaliżowany. Wszystko trzeba wynosić i znosić po schodach na poszczególne piętra. Jest to ogromne dodatkowe obciążenie dla całego personelu, który ze względu na stan zdrowia podopiecznych i bez tego ma bardzo wiele pracy.

Wymiana windy na nową i bezpieczną ulży wszystkim w wykonywaniu pracy. Jak można się zorientować z pobieżnego choćby zapoznania się z historią placówki, zawsze borykał się z trudnościami ekonomicznymi i zawsze znajdowali się ludzie o wielkim sercu, którzy spieszyli z pomocą. Dom Pomocy Społecznej otrzymuje środki na bieżącą działalność. Niestety, na dalszy rozwój i poprawę warunków już nie. To jest uzależnione od dobroczynności ludzi.

Ci, którzy żyli przed nami też przecież mieli swoje kryzysy gospodarcze, a nawet aż dwie przerażające wojny. Nie powstrzymywało ich to jednak od gestów miłosierdzia. Nie bądźmy od nich gorsi. Fundacja Edukacji i Pomocy

Humanitarnej im. Św. Łazarza zdecydowała się podjąć koordynację projektu zbiórki środków na modernizację windy. Na ten cel pójdą wszystkie środki, jakie uda się zebrać przy pomocy naszej „Zakręconej Akcji”. Zbieramy plastikowe zakrętki od butelek typu PET. Zakrętka do zakrętki i w ten sposób zbieramy potrzebną sumę. Nie mamy wielkiego majątku, ale mamy szczerą wolę przyłączenia się do trwającego przez pokolenia łańcucha dobra i ten cel osiągniemy.

Mijają kolejne dziesiątki lat. Zmienia się rzeczywistość społeczna, gospodarcza i polityczna. Kolejne, czasami dramatyczne koleje losu. Jednak wyzwanie zawsze pozostaje takie samo. Placówka, która powstała, aby nieść praktyczną pomoc najbardziej pokrzywdzonym przez los, istnieje do dnia dzisiejszego, balansując czasami na granicy ekonomicznego bezpieczeństwa. Zawsze jednak udaje się pokonać wszystkie trudności i to praktyczne dzieło miłosierdzia trwa nadal. Nie byłoby to możliwe bez nieustannego wsparcia ludzi dobrej woli. Pojawiają się zawsze, kiedy są właśnie najbardziej potrzebni.

Siostra Przełożona ma na ten temat wyrobione zdanie. To Boża Ekonomia. Coś, co większość z nas jakoś wewnętrznie czuje, chociaż może tego tak nie nazywa. „To, coście uczynili jednemu z tych braci moich najmniejszych, mnieście uczynili”. Dobro wyświadczony tym najślabszym, którzy przecież nie mają czym się odwdziżyć, ma szczególną wartość w oczach Miłosiernego Boga. On, który jest Panem Miłosierdzia i Miłosierdziem samym, nigdy tego nie puści w zapomnienie. Modlimy się zawsze za naszych dobrodziejów – mówi. I nasze dzieci też się modlą. Ta modlitwa jest szczególnie wysłuchiwana i prosi za nami w każdy dzień. Za naszą pomoc dostajemy coś nieporównywalnie wspanialszego.

Zapraszamy wszystkie szkoły, zakłady, restauracje, sklepy i osoby prywatne do przyłączenia się do tego przedsięwzięcia. Niech to nie będzie akcja. Niech to się stanie stałym sposobem postępowania – zawsze pomagać, jeżeli tylko to jest możliwe. Taki samarytański gest miłosierdzia, który daje radość w życiu. Za każdym razem na naszej stronie internetowej www.fundacjalazarus.pl będziemy informować jaki cel w danym czasie jest realizowany. Poinformujemy również niezwłocznie o jego zakończeniu i podjęciu kolejnego.

Jan Waresiak
Przewodniczący Rady
Fundacji Edukacji i Pomocy Humanitarnej
im. Św. Łazarza



DU-MA
NIEUCHOMOŚCI

Oferujemy pełny zakres usług:
- pośrednictwo w obrocie nieruchomościami
- doradztwo na rynku nieruchomości
- sporządzamy analizy, raporty dotyczące cen, trendów i atrakcyjności lokalizacji
- analizy finansowe, ekonomiczne, marketingowe, ekspertyzy,
- wycena nieruchomości,
- architektura krajobrazu.

Główny nasz cel
to bezpieczeństwo transakcji
i wygoda korzystania z biura nieruchomości.

www.du-ma.nieruchomosci.pl

Zadzwoń i zgłoś swoją nieruchomość do sprzedaży!
Skupujemy nieruchomości - płacimy gotówką!
(dotyczy wybranych ofert)

Tarnów, ul Targowa 10, tel 014-627-71-55

bez prowizji od kupującego!
realizacja inwestycji ukończona!
Wierchosławice koło Tarnowa
nowe apartamenty

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości
oraz uczestniczyli we Mszy św.
i ceremonii pogrzebowej

Ś.†P. mgr Zofii Bartkiewicz

a w szczególności bliskim, znajomym,
księżom, sąsiadom
za wsparcie duchowe, wyrazy współczucia,
wieńce i kwiaty
serdeczne podziękowania
składa Rodzina

MATEMATYKA

Pomoc w zadaniach domowych
Przygotowanie do sprawdzianów
Przygotowanie do testów po gimnazjum
Przygotowanie do matury

tel. 697-633-023, 014-66 53 101

TRANSPORT

- drzewa dłużykowego
- więźby dachowe
- bale

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO I KOMINKOWEGO

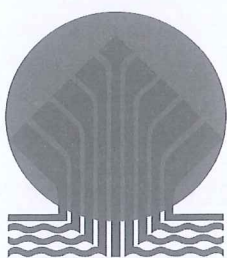
FIRMA

USŁUGOWO - TRANSPORTOWA

Malisz Paweł - Słona 53 - Zakliczyn

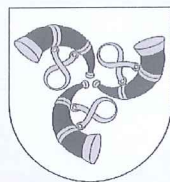


tel.0 696976754 tel/fax (014) 6653561



Sfinansowano ze środków Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

PROJEKT: MYŚLĄC O JUTRZE, SEGREGUJEMY DZISIAJ



SPRG
ZAKLICZYN
STOWARZYSZENIE
PROMOCJI I ROZWOJU
GMINY ZAKLICZYN

JAK SEGREGOWAĆ ODPADY?

ODPADY to produkty i substancje powstałe w wyniku bytowania lub innej działalności człowieka, nieprzydatne w miejscu i czasie, w którym powstały, szkodliwe lub uciążliwe dla środowiska przyrodniczego.

Dzieli się je na 2 główne grupy:

- **odpady komunalne** - związane z bytowaniem człowieka,
- **odpady przemysłowe** - związane z działalnością gospodarczą człowieka.

Dzięki recyklingowi:

- chronimy zasoby naturalne - zastosowanie surowców wtórnych zmniejsza ich zużycie;
- chronimy środowisko - wydobywanie i przetworzenie surowców naturalnych na dobra konsumpcyjne związane jest z niszczeniem środowiska;
- oszczędzamy energię - potrzeba jej znacznie mniej, gdy wykorzystujemy surowce wtórne.



JAK SEGREGOWAĆ ODPADY?

Wiele śmieci, które produkujemy można ponownie wykorzystać. Należy je jednak wcześniej odpowiednio posegregować. Podstawową zasadą segregacji odpadów jest ich zgniatanie w celu zmniejszenia ich objętości. Na terenie gminy Zakliczyn obowiązuje trójworkowy system segregacji odpadów.



WOREK NIEBIESKI PAPIER

wrzucamy: książki, gazety, zeszyty, foldery, worki i torby papierowe, kartony, tekturę falistą

nie wrzucamy: papieru zabrudzonego, zatłuszczonego, papieru z domieszką tworzyw sztucznych, po środkach chemicznych, folii, reklamówek, tapet, kalki, paragonów, papieru lakierowanego, pieluszek, opakowań wielowarstwowych typu TETRA PACK



METAL

wrzucamy: puszki po napojach i konserwach, drobny złom metali kolorowych, aluminium, drobny złom żelazny

nie wrzucamy: puszek i opakowań po lakierach i farbach, opakowań po aerozolach i smarach, opakowań plastikowych, akumulatorów i baterii



WOREK ŻÓŁTY TWORZYWA SZTUCZNE

wrzucamy: puste i czyste opakowania po płynach i napojach (typu PET), puste i czyste opakowania plastikowe po kosmetykach i środkach czystości (np. po szamponach, płynach do mycia), plastikowe opakowania po żywności (np. kubki po jogurtach), grubsze folie, opakowania po artykułach sypkich

nie wrzucamy: reklamówek jednorazowych, opakowań po lekach, opakowań i butelek po smarach i olejach, opakowań po środkach ochrony roślin, pieluszek, styropianu, akumulatorów i baterii



WOREK ZIELONY OPAKOWANIA SZKLANE

wrzucamy: butelki i słoiki szklane bez korków i zakrętek

nie wrzucamy: szkła okiennego, szkła zbrojonego i klejonego (szyb samochodowych), luster, żarówek, świetlówek, naczyń żaroodpornych, szklanek, naczyń typu arco, ceramiki, porcelany, fajansu, szkła kryształowego, kineskopów, opakowań po lekach z resztkami zawartości

PROJEKT: MYŚLĄC O JUTRZE, SEGREGUJEMY DZISIAJ**ODPADY ORGANICZNE**

Najlepszym rozwiązaniem jest założenie przydomowego kompostu, na który trafiać mogą wszelkie odpady organiczne produkowane w naszych gospodarstwach domowych.

ODPADY NIEBEZPIECZNE

Do pojemników na odpady nie wrzucamy odpadów niebezpiecznych: baterii i akumulatorów, olejów roślinnych, olejów przepracowanych, odpadów zawierających azbest (m.in. eternit), środków ochrony roślin i opakowań po nich, leków, termometrów rtęciowych, żarówek (zwykłych i energooszczędnych), świetlówek, zużytych urządzeń elektrycznych i elektronicznych.

**LEKI**

Odbiór przeterminowanych leków prowadzą apteki.

ŻARÓWKI, SPRZĘT RTV i AGD

Zużyte żarówki należy oddawać w sklepach przy zakupie nowych żarówek, podobnie zużyte urządzenia RTV i AGD - kupując nowe możemy oddać w sklepie stare.

Uwaga! Informacje dotyczące rodzaju odpadów, jakie mogą być poddawane segregacji znajdują się na każdym pojemniku.

Statystyczny Polak produkuje rocznie ok. 290 kg śmieci. Wśród nich ok. 80 kg stanowią produkty gospodarstwa domowego, w tym: 47 kg papier, 20 kg szkło, 9 kg metale. Z ponad 12 mln ton odpadów komunalnych wytwarzanych w Polsce 98 % składowanych jest bez odzysku surowców wtórnych, a tylko 1,5 % jest kompostowane.

Instytucja odpowiedzialna za gospodarkę odpadami w gminie Zakliczyn: Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Tarnowie, ul. Okrężna 11, 33-100 Tarnów, tel. 014 6218247
Skup surowców wtórnych: Spółdzielnia Produkcyjno - Usługowa „Zakpol”, Zakliczyn, ul. Grabina 6, tel. 014 6653484

Szczegółowe informacje o projekcie „Myśląc o jutrze, segregujemy dzisiaj” oraz przydatne informacje o gospodarce odpadami znajdują się na stronie: www.zakliczyn.org

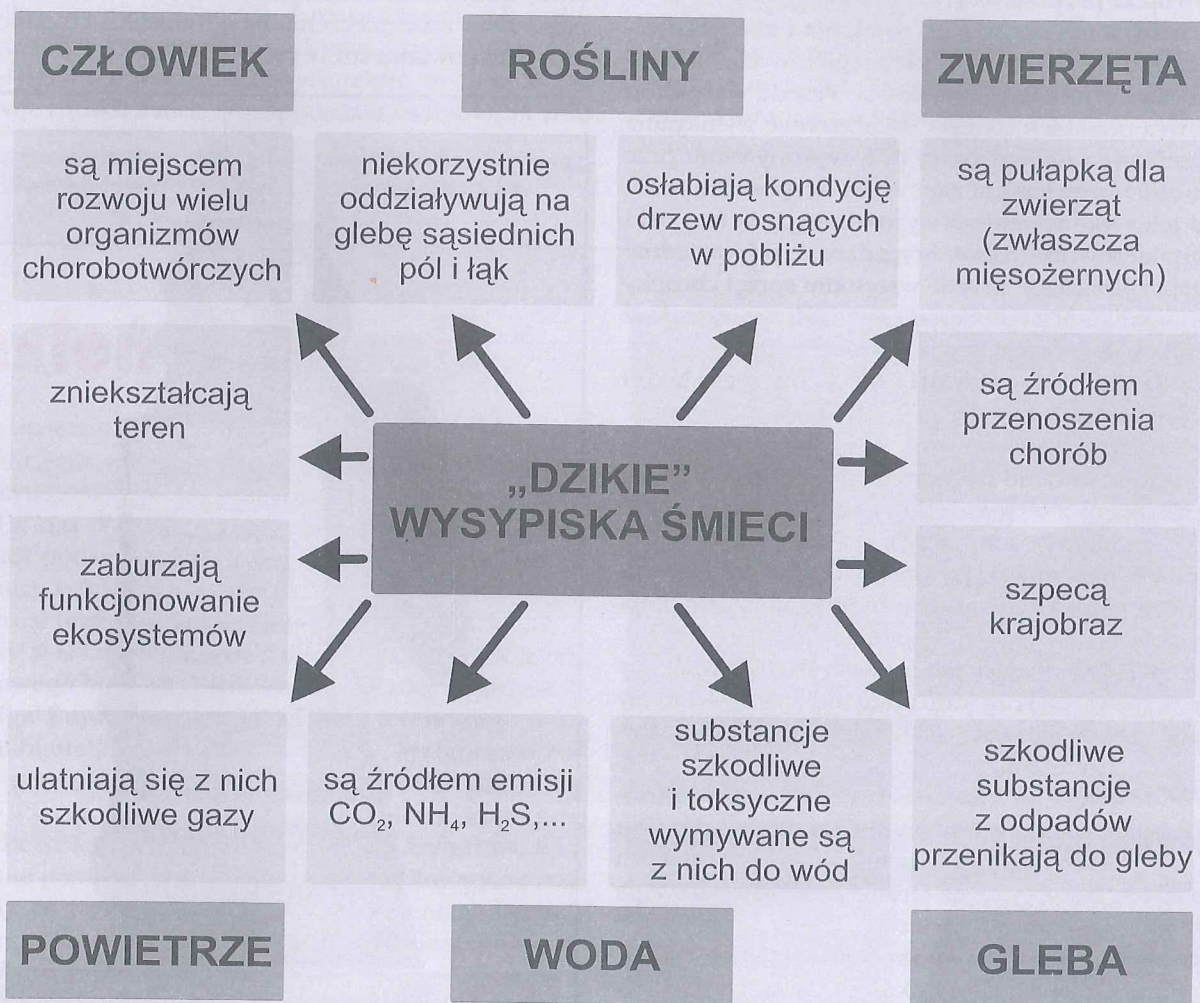
Koordynator Projektu: Matylda Nowak, tel. 509700180, Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Gminy Zakliczyn, Rynek 32, 32-840 Zakliczyn

Nie pal śmieci! Robiąc to zatruwasz toksycznym dymem siebie, swoje dzieci, sąsiadów i całe środowisko!!!

„Dzkie” wysypiska śmieci można spotkać w wielu miejscach. Wyrzuca się tam praktycznie wszystko co nie jest już potrzebne, nie zwracając uwagi na szkodliwy wpływ odpadów na środowisko naturalne. „Dzkie” wysypiska śmieci to nie tylko dowód braku kultury, ale również przejaw zwyczajnego przestępstwa - niszczą piękno lasu, rzeki, ...

„Dzkie” wysypiska są zagrożeniem dla gleby, wody i powietrza.

Główne niebezpieczeństwa związane z obecnością „dzikich” wysypisk śmieci - ich negatywne oddziaływanie na środowisko.



Pracodawco – a co w Twojej firmie znajdzie inspektor PIP...?

WYMAGANIA BHP PRZY WYKONYWANIU PRAC NA WYSOKOŚCI

Okazuje się, że wypadki śmiertelne związane z pracą na wysokości stanowią ponad 50 proc. wszystkich wypadków śmiertelnych w branży budowlanej i nieco ponad 10 proc. wypadków śmiertelnych w naszej gospodarce narodowej. Dlatego organizując pracę na wysokości trzeba być szczególnie ostrożnym. Jakie obowiązki nakładają przepisy bhp na pracodawców prowadzących w swoich firmach prace na wysokości?

Pracą na wysokości jest praca wykonywana na powierzchni znajdującej się na wysokości co najmniej 1 metra nad poziomem podłogi lub ziemi. Nie jest pracą na wysokości praca wykonywana na powierzchni - niezależnie od jej wysokości - jeżeli powierzchnia ta jest:

- osłonięta ze wszystkich stron do wysokości co najmniej 1,5 m pełnymi ścianami lub ścianami z oknami oszklonymi,
- wyposażona w inne stałe konstrukcje lub urządzenia chroniące pracownika przed upadkiem z wysokości, na przykład: bariery, osiatkowania.

Obowiązki pracodawcy:

Pracodawca ma obowiązek ustalenia i aktualizowania wykazu prac szczególnie niebezpiecznych, do których zalicza się prace na wysokości. Przede wszystkim pracodawca powinien określić szczegółowe wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy wykonywaniu prac na wysokości, a zwłaszcza zapewnić: bezpośredni nadzór nad ich wykonywaniem wyznaczonych w tym celu osób (np. kierownika robót, brygadzysty), odpowiednie środki zabezpieczające, przede wszystkim sprzęt chroniący przed upadkiem z wysokości, szczegółowy instruktaż pracowników je wykonujących.

Obowiązek wykonywania prac na wysokości przez co najmniej 2 osoby.

Prace na wysokości powyżej 2 m, przy których wymagane jest stosowanie środków ochrony indywidualnej przed upadkiem z wysokości, muszą być wykonywane przez co najmniej 2 osoby, zorganizowane i wykonywane w sposób nie zmuszający pracowników do wychylania się poza poręcz balustrady lub obrys urządzenia, na którym stoją.

Pamiętaj! Pracodawca ma obowiązek zapewnić, aby dostęp do miejsc wykonywania prac na wysokości miały wyłącznie osoby upoważnione i odpowiednio poinformowane. O prowadzonych robotach na wysokości i niezbędnych środkach bezpieczeństwa, jakie należy stosować w czasie trwania tych prac, pracownicy służby bhp powinni poinformować pracowników przebywających lub mogących przebywać na terenie prowadzenia takich robót lub w sąsiedztwie tego terenu.

Organizacja prac na wysokości.

Dopilnuj, aby prace na wysokości w Twojej firmie były zorganizowane i wykonywane w sposób nie zmuszający pracowników do wychylania się poza poręcz balustrady lub obrys urządzenia, na którym stoją. Zwróć szczególną

uwagę, czy: na powierzchniach wzniesionych na wysokość powyżej 1 m nad poziomem podłogi lub ziemi, na których w związku z wykonywaną pracą mogą przebywać pracownicy lub służących jako przejścia, są zainstalowane balustrady składające się z poręczy ochronnych umieszczonych na wysokości co najmniej 1,1 m i krawężników o wysokości co najmniej 0,15 m; między poręczą a krawężnikiem jest umieszczona w połowie wysokości poprzeczka lub przestrzeń ta jest wypełniona w sposób uniemożliwiający wypadnięcie osób (np. płytami, siatkami o dostatecznej wytrzymałości).

Jeżeli ze względu na rodzaj i warunki wykonywania prac na wysokości zastosowanie balustrad jest niemożliwe, dopilnuj, aby zastosowano inne skuteczne środki ochrony pracowników przed upadkiem z wysokości, odpowiednie do rodzaju i warunków wykonywania prac (np. odpowiednio dobrany i stosowany sprzęt chroniący przed upadkiem z wysokości, jak szelki i linki bezpieczeństwa, zaczepy linkowe, amortyzatory bezpieczeństwa, urządzenia samohamowne). Jednocześnie musisz pamiętać o zabezpieczeniu (wygradzeniu) i o odpowiednim oznakowaniu strefy pracy.



TWOJE WWW.CENTRUM-BHP.COM

Ul. Konarskiego 16, 33-100 Tarnów, tel: (14) 655 36 35

Przedstawiciel regionalny: Wojciech Ogonek, kom: 606 389 398

Kącik gwarowy: Ze Zoklucyna

Bjyle, purchofki, trupjojady

Zgodnie z obietnicą daną w ostatnim numerze, obecny kącik gwarowy również poświęcony zostanie grzybom.

Do jesiennych gatunków zalicza się wspomina-
ne ostatnio podgrzybki oraz opieńki: *pink*i, zwane też *opinkami*. Wspomniane grzyby zawdzięczają swą nazwę temu, że rosną najczęściej wokół *pniokóf* (pniaków, pieńków).

Przymrozki przegoniły z lasów grzybiarzy, ale nie oznaczają wcale końca sezonu. Wielu zapalonych grzybiarzy nadal wierzy, że nadejdzie kolejny wysyp. Niektóre gatunki – jak podkreślają informatorzy – lubią pierwsze przymrozki. Mieszkanki Bujnego: pani Krystyna Guśtak oraz pani Bogusława Rak opowiadały o *zielonkach* [zielonki]. Jak wyglądają te grzyby? *So płodonne do łysówek, trochu do gołumbek. Nojbar-dzi rosno na jesiej, jak pjyrse pszymroski i zielonka-we takje so* [Bogusława Rak]¹.

Poza smacznymi, cenionymi gatunkami, znane są mieszkańcom również niektóre gatunki niezbierane, uznawane za niejadalne (choć niekoniecznie wszystkie one stanowią zagrożenie dla zdrowia i życia jedzących). Z racji ograniczeń objętościowych tekstu wspomnimy tu zaledwie o kilku z nich. Nie spotkałam osoby, która zbiera-

łaaby *bjyle* [biele]. Są to grzyby blaszkowate, przypominające gołąbki, ale – jak zaznacza pani Michalina Guzik z Jamnej: *to nie gołumpka, ino takje bjole to rośnie ji nazywajo to bjyle. To jes takje głoszkje. Jak sie rozlam-je, to takje bjole mlykło leci*.

Purchofki [purchawki] cieszą się złą sławą, ponieważ ich dotknięcie ma rzekomo powodować powstanie *kurzajek* [brodawek] na ciele. Ludowy sposób leczenia tej dolegliwości skórnej to pocieranie chorych miejsc *joskółcym żyłem* [jaskółcze ziele]. Mieszkańcy Olszowej podają też inny sposób na zwalczenie *kurzajek*. Należy potrząsnąć chorym miejscem o posadzkę kościelną na mszy podczas podniesienia. Sposób jest ponoć wy-próbowany i skuteczny.

Wyjątkowo nieprzyjemne jest spotkanie z tak zwanymi *wylżimi jajami* [węzie jaja]. Wyglądem przypomi-nają one jaja i, zgodnie z potocznym przeświadczeniem, nie wolno ich dotykać, ponieważ w środku mieszkają węże. Z kolei *trupjojady* odstraszały grzybiarzy wyjąt-kowo nieprzyjemnym zapachem.

Temat grzybów, oczywiście, nie został zamknięty w dwóch krótkich odsłonach i niewykluczone, że po-wrócimy do niego w przyszłości. Poza interesującym słownictwem dostarcza on bowiem bogactwa wierzeń magicznych. Z niesłabnącym zapalem zachęcam Pań-stwa do aktywnego współtworzenia kącika gwarowego i czekam na słowa, przysłowia, piosenki z okolic Zakliczyna, które Państwa zdaniem byłyby warte zaprezento-wania szerszemu gronu odbiorców.

dr Anna Piechnik

Jesień w poezji

29 października br. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Zakliczynie odbył się finał Międzyszkolnego Konkursu Recytatorskiego „Jesień w poezji”, adresowanego do dzieci z klas IV-VI. Wzięło w nim udział 38 recytatorów ze szkół podstawowych w Fańsiszowej, Wróblowicach, Paleśnicy i Zakliczynie, wyłonionych z wcześniejszych eliminacji przeprowadzonych w tych placówkach.

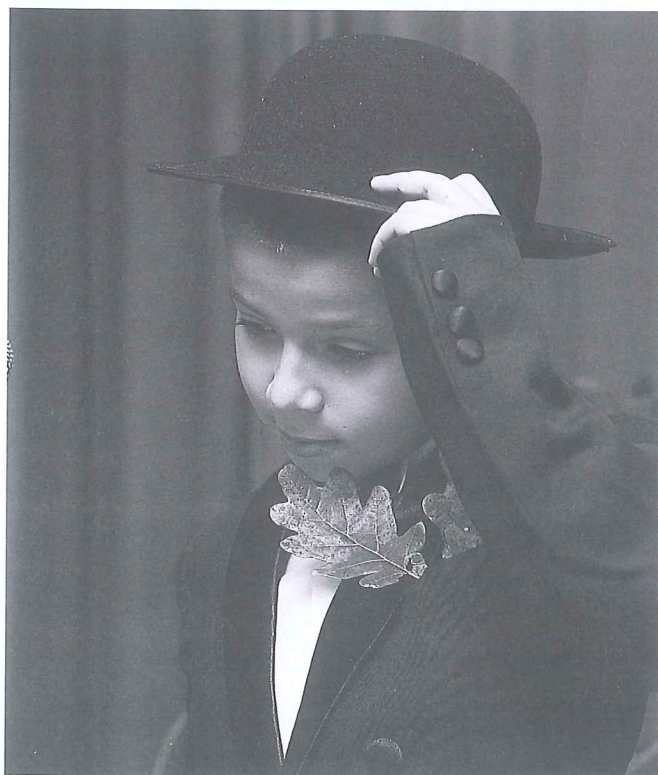
Jury w składzie: **Tadeusz Trytek** – kierownik działu terenowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie, **Jadwiga Kupiec** – instruktor działu terenowego Miejskiej Biblioteki Publicznej w Tarnowie, **Małgorzata Ankier** – pracownik Miejskiego Urzędu w Zakliczynie i **Krystyna Więcek** – instruktor Gminnej Biblioteki Publicznej w Zakliczynie oceniało uczestników wg kryteriów: opanowanie pamięciowe tekstu, dykcja i ogólny wyraz artystyczny. Po wysłuchaniu wszystkich prezentacji komisja postanowiła przyznać następujące wyróżnienia:

W kategorii klas IV

I miejsce - **Jacek Gancarek** SP w Paleśnicy

II miejsce - **Natalia Majewska** SP w Zakliczynie

III miejsce - **Natalia Wojtanowicz** SP w Fańsiszowej



W kategorii klas V

I miejsce - **Justyna Nowak** SP w Paleśnicy

II miejsce - **Wiktoria Biel** SP w Zakliczynie

III miejsce - **Jagoda Gancarek** SP w Paleśnicy

W kategorii klas VI

I miejsce - **Sabina Pachota** SP w Paleśnicy

II miejsce - **Agnieszka Myszor** SP w Faściszowej

III miejsce - **Monika Migdał** SP w Faściszowej

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody książkowe oraz pamiątkowe dyplomy. Na zdjęciach autorstwa **Stanisława Kusiaka** łatwo zauważyć, że wykonawcy postarali się o pomysłową prezentację. (mn)



Repertuar kina Marzenie w Tarnowie

DATA	GODZINY SEANSÓW	TYTUŁ FILMU	KRAJ PRODUKCJI / WIEK WIDZA
16 – 18.11	16:30	DZIECI IRENY SENDLEROWEJ	USA / 12 lat
	18:30	WERONIKA POSTANAWIA UMRZEĆ	USA / 15 lat
	20:30	PIŁA 6	USA / 18 lat
19.11	14:30	DZIECI IRENY SENDLEROWEJ	USA / 12 lat
	16:15	WERONIKA POSTANAWIA UMRZEĆ	USA / 15 lat
	18:15	KOBIETA W BERLINIE	Niemcy / 15 lat
	20:45	PIŁA 6	USA / 18 lat
20 – 26.11	15:00, 17:30, 20:00	ZMIERZCH: KSIĘŻYC W NOWIU	USA / 15 lat

FHU KUBOŃ

AUTO-CZĘŚCI I ELEKTROMECHANIKA

Stanisław Kuboń

Roztoka 26, tel. 014-66-53-756

Nowo otwarty sklep z częściami samochodowymi oferuje:

- części do wszystkich samochodów
- oleje silnikowe i pełny asortyment płynów eksploatacyjnych
- akumulatory

- Bogate zaopatrzenie - kilka tysięcy części na stanie.
- Regularne dostawy towaru.
- Na życzenie klienta sprowadzamy każdą część!

Czynne:

sklep: od pon. do pt. w godz. 8:30 - 17:30,
w soboty w godz. 8:30 - 13:30

warsztat: od pon. do pt. w godz. 8:00 - 18:00,
w soboty nieczynny

**Zapraszamy! 2 km od miasta,
przy trasie Zakliczyn-Wojnicz**

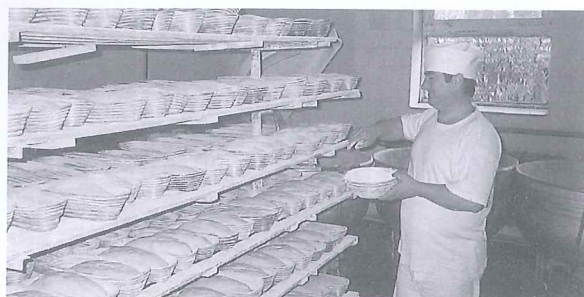
Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”

32- 840 Zakliczyn

ul. Spokojna 1

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” to nadal największa firma handlowa działająca na terenie gminy Zakliczyn. Swoją działalność rozpoczęła w 1925 roku. Firma posiada bogatą historię oraz duże tradycje handlowe.

Spółdzielnia obecnie zatrudnia znaczną część mieszkańców gminy w kilkunastu placówkach na terenie gminy Zakliczyn. Posiada także piekarnię, a towary sprzedawane w placówkach GS są pierwszej jakości i w dobrych cenach.

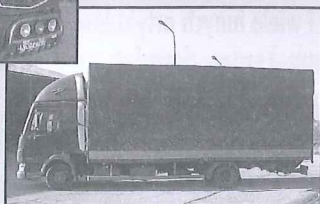


F.H.U. „RAMIX”abc

Czesław Ramian

**tel. 0-14-66-55-097,
tel. kom. 504-116-540**

TRANSPORT TOWAROWO-OSOBOWY



Pożyczka KONSOLIDACYJNA



*Rata
w wersji
light*

www.skokjaw.pl



**SKOK
Jaworzno**

Zakliczyn

ul. Malczewskiego 7
tel. 014 628 35 13
pn-pt: 8-16
soboty: 9-13

0 801 300 200 0 32 614 20 00

koszt połączenia zgodnie z taryfą operatora



SKLEP I GALERIA CZYNNE:

PN-PT 7:00-16:00

SOB. 8:00-13:00

TEL. 014-66-53-313

014-628-34-13

KOM. 503-694-175



Zapraszamy do nowo otwartej

GALERII ARTYKUŁÓW SANITARNYCH

w Firmie Pogórzezanin Kazimierza Starostki

Zakliczyn, ul. Spokojna 13

POGÓRZANIN

Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa
Kazimierz Starostka

ul. Spokojna 13, 32-840 Zakliczyn

tel./fax (014) 66-53-313; (014) 628-34-13 – po godz. 17

F.P-U-H „Pogórzezanin” świadczy usługi wod-kan-co-gaz.

Sklep z artykułami sanitarnymi oferuje m.in.:

- oryginalne meble łazienkowe
- szeroki wybór płytek ceramicznych renomowanych firm
- kleje, fugi, listwy wykończeniowe
- farby, pigmenty, akcesoria malarskie
- lustra i kinkiety
- okleiny meblowe, paski ozdobne i tapety
- dywaniki i maty antypoślizgowe
- elektronarzędzia
- i wiele innych artykułów

Kompetentne doradztwo, możliwość zakupu na raty.

Okazja! 7% VAT na materiały wraz z montażem.

Zapraszamy!

Oferujemy montaż nowoczesnych
systemów grzewczych

- Instalacje C.O i Wod – Kan
- Instalacje gazowe
- Montaż centralnego systemu odkurzenia
- Przydomowe oczyszczalnie ścieków
- Baterie słoneczne
- Remont i modernizacja starych instalacji C.O.

- Pomożemy we właściwym doborze urządzeń
- Dokonamy bezpłatnej wyceny
- Dowieziemy towar
- Zamontujemy



Instalator



ZAPEWNIAMY CIEPŁO W TWOIM DOMU

F.U.H. INSTALATOR

Tel. 601 944 008 605 068 856 p.migrala@op.pl



STACJA KONTROLI POJAZDÓW

Kazimierz Bednarek

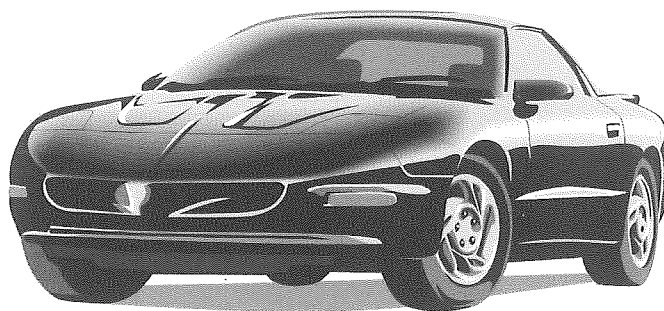
Zakliczyn, ul. Grabina 6
(na terenie SP „Zakpol”)

Przeglądy techniczne i diagnostyka:

samochodów osobowych
samochodów dostawczych
ciągników rolniczych
pojazdów zasilanych LPG
pojazdów sprowadzanych z zagranicy
pojazdów pokolizyjnych
motocykli

Ponadto:

komputerowe ustawienie zbieżności kół
analiza spalin
kontrola amortyzatorów



Stacja czynna
pon.-pt. w godz. 8-16,
w soboty w godz. 8-12
tel. 014/66-53-794

**Zapraszamy i życzymy
szerokiej drogi!**

Firma Usługowo-Handlowa

ASTORIA

Eugeniusz Mytnik
zaprasza do

RĘCZNEJ MYJNI SAMOCHODOWEJ

Zakliczyn, ul. Malczewskiego 53
tel. 014-66-53-742, kom. 606 124 452
czynnej w godz. 8.00-20.00

W ofercie:

- mycie pojazdów
- polerowanie i woskowanie karoserii
- odkurzanie i pranie tapicerek
- pranie i suszenie dywanów
i mebli tapicerowanych

CENY PROMOCYJNE!

CAMELEON

**USŁUGI
LAKIERNICZO-
BLACHARSKIE**

ul. Mickiewicza 40
32-840 Zakliczyn
660 868 295
600 666 311



**części i akcesoria samochodowe,
materiały lakiernicze, naprawy powypadkowe,
lakierowanie w kabinie, odnowa lakieru,
polerowanie, tuning optyczny
wymiana oleju, filtrów**

wjazd od ul. Spokojnej

Zakład Usług Radiowo-Telewizyjnych

Mariusz Marzec

OFERUJE:

naprawę sprzętu RTV
komis sprzętu RTV
Instalacje antenowe indywidualne
i zbiorowe

SPRZEDAŻ I MONTAŻ:

dekodery Cyfra+, Cyfrowy Polsat,
Telewizja TRWAM, telewizja na kartę
radia - anteny CB
domowe instalacje alarmowe
telewizja przemysłowa, monitoring
instalacje nagłośnieniowe

Czchów, ul. Sąddecka 39
tel. 014-68-43-600, kom. 603-11-18-37

BIURO UBEZPIECZEŃ NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA

**SAMOCHODÓW, DOMÓW, MIESZKAŃ, FIRM,
ROLNE, TURYSTYCZNE I INNE**

Doradztwo i przedstawicielstwo różnych firm ubezpieczeniowych



32-840 ZAKLICZYN, RYNEK 35
TEL: 0692 387 659, 0692 144 110

**Uwzględniamy zniżki z innych
firm ubezpieczeniowych**

NASZE PRZEPISY

Śledzie w śmietanie

10 śledzi, pół kg cebuli, 0,6 l śmietany, 2 jabłka, cukier, kwasek cytrynowy, pęczek zielonej pietruszki

Śledzie wymoczyć, odfiletować. Cebule obrać, pokroić w krążki i sparzyć wrzątkiem. Jabłka umyć, obrać i pokroić, dodać do śmietany. Dodać również ostudzoną cebulę. Sos doprawić do smaku cukrem i kwaskiem cytrynowym. Śledzie ułożyć na półmisku. Zalać przygotowanym sosem i przybrać zieloną, pokrojoną pietruszką.

Salatka śledziowa

sztuka śledzia, cebula, jajko ugotowane na twardo, ogórek kwaszony, jabłko, 3 ugotowane ziemniaki w mundurkach, olej

Śledzia wymoczyć, obrać ze skórki, przepołować wzdłuż. Po odrzuceniu wszystkie ości posiekać na drobne kawałki. Do śledzia dodać pokrojone pozostałe składniki. Doprawić solą i pieprzem. Przed podaniem skropić sałatkę olejem. Wymieszać dobrze wszystkie składniki i ubrać skrajany w plastry ogórkiem i ugotowaną marchewką.

Kotlety z kapusty

mała główka kapusty, jajko, cebula, sól i pieprz

Kapustę ugotować i przekręcić przez maszynkę, dobrze wymieszać. Dodać sól, pieprz, jajko, trochę mąki, cebulkę podsmażoną z odrobiną tłuszczu. Z gotowej masy formować kotlety, obtaczać w bułce lub mące i piec na złoty kolor.

Omlet biszkoptowy

4-8 jaj, 1-2 łyżki masła, sól

Jaja umyć, oddzielić żółtka. Z białek ubić pianę, gdy jest sztywna, ubijając dodać nieco soli. Sztywną pianę połączyć z żółtkami. Na patelni rozgrzać masło, wlać masę jajeczną, przykryć. Gdy spód się lekko zarumieni, a powierzchnia omletu zostanie ścięta, ostrożnie łopatką odwrócić i lekko zarumienić z drugiej strony. Podawać na ogrzonym talerzu. Omlet biszkoptowy można podawać z warzywami (groszek, marchewka, szpinak, kalafior, pieczarki). Warzywa układa się na połowie omletu i przykrywa drugą częścią. Omlet można podawać na słodko z dodatkiem konfitur lub soku. Omletu podawanego na słodko nie potrzeba składać.

Placek Niebo

Ciasto: 30 dag mąki, 2 dag masła, pół szklanki cukru-pudru, 3 żółtka, łyżeczka proszku do pieczenia

Zagnieść ciasto, podzielić na dwie części i upiec.

Masa I: 75 dag jabłek, 60 dag cukru, 2 łyżeczki kwasku cytrynowego

Jabłka obrać i zetrzeć na grubej tarce, włożyć do rondla i dusić. Gdy się poddusza, dodać kwasek cytrynowy, a gdy będą miękkie dodać cukier i dusić aż się rozpuści. Ciepłą masę rozsmarować po placku i przykryć.

Masa II: 25 dag orzechów, szklanka gorącego mleka, 25 dag masła, 20 dag cukru-pudru

Orzechy zemiać i sparzyć mlekiem (ostudzić). Masło utrzeć z cukrem-pudrem, a następnie z orzechami. Masą posmarować placek i wstawić do lodówki.

Polewa: 7 łyżek wody, 7 czubatych łyżek cukru, 1/4 kostki masła, 2 łyżki kakao

Cukier i wodę chwilę pogotować, dodać masło i kakao i gotować. Polewą oblać wystudzony placek. Udekorować orzechami.

Jadwiga Lewandowska, Zakliczyn

JĘZYK ANGIELSKI KOREPETYCJE dla Ciebie!



- INDYWIDUALNY TOK NAUCZANIA
- RÓŻNE STOPNIE ZAAWANSOWANIA
- POMOC W ZADANIACH SZKOLNYCH
- EFEKTYWNE PRZYGOTOWANIE DO MATURY (USTNEJ I PISEMNEJ), A TAKŻE EGZAMINU PO GIMNAZJUM

TANIO I SOLIDNIE!!

Kontakt: tel. 510 381 849 lub 014 66 53 101

Tu kupisz „Głosiciela”

Zakliczyn

Supermarket „Leader”

Salon Prasowy w Centrum Handlowym „Pryzmat”

Delikatesy „Ma-Ju” - Rynek

Delikatesy „Centrum” - Rynek

Delikatesy „Smakosz” - Rynek

Kiosk „Ruch” - Rynek

„Krzych-Pol” - Rynek

„Denar” - ul. Mickiewicza

Dom Towarowy GS

Kodak-Ruch - Rynek

„Drew-Dom” - ul. Jagiellońska

Kiosk spoż. - ul. Ruchu Oporu

Stacja paliw - Wasbruk, ul. Krakowska

Charzewice - Sklep spoż. - GS Czchów

Dzierżaniny - Sklep spoż. - Z. Sacha

Faściszowa - Sklep spoż. - H. Kochan

Filipowice - Sklep spoż. - T. Damian

Gwoździec - Sklep spoż. - M. Cichy

Gwoździec - Lewiatan

Melsztyn - Sklep spoż. - W. Grzesicki

Olszowa - Sklep spoż. - G. Łazarz

Stróże - Kiosk spoż. - Ramix

Paleśnica - Sklep spoż. - St. Woda

Paleśnica - HITPOL - D. Hajdecka

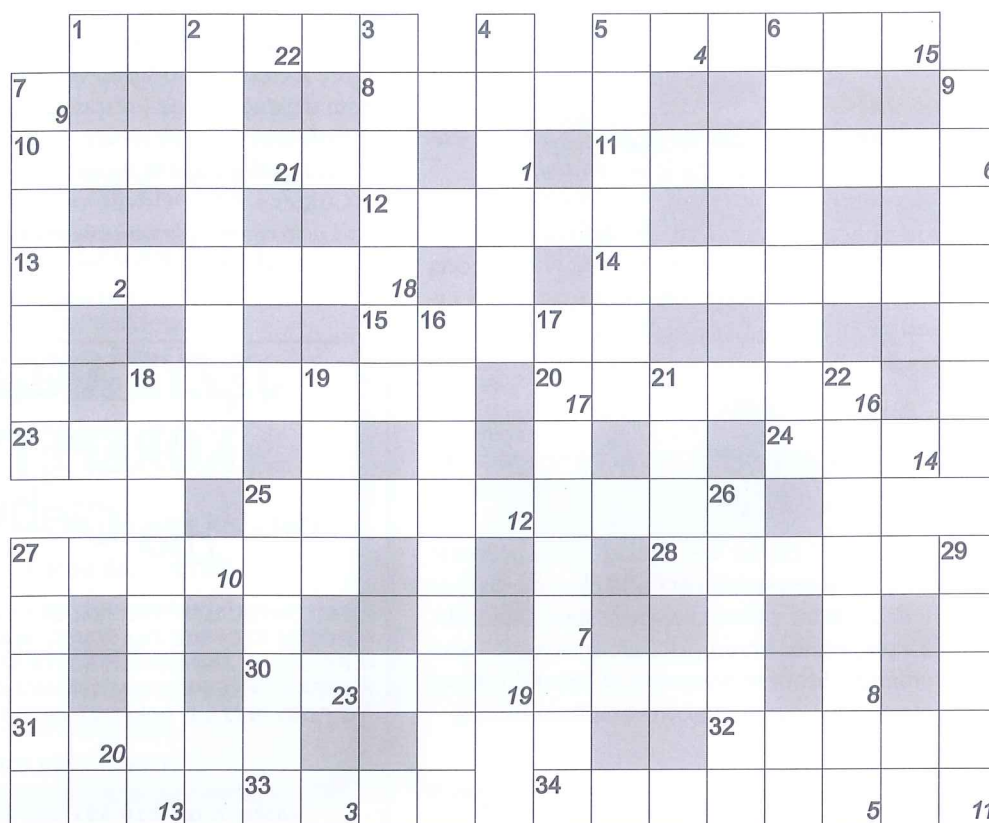
Roztoka - Auto-części - St. Kuboń

Wesołów - Sklep spoż. - J. Drożdż

Zdonia - ABC - Ramix

Serdecznie dziękujemy naszym partnerom
za pomoc w kolportażu „Głosiciela”!

KRZYŻÓWKA NR 20



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
17	18	19	20	21	22	23									

POZIOMO:

- 1 teren o znaczeniu strategicznym
 5 szczelina
 8 tarcza Zeusa
 10 skrzat
 11 nie pozytywny
 12 imię żeńskie
 13 gatunek ryby
 14 na ramieniu kobiety
 15 składnik czekolady
 18 literacki naśladowca
 20 na nim kogucik
 23 ...na inteligencję
 24 łóżko marynarza
 25 oszołomienie
 27 zachodni sąsiad
 28 ulotka propagandowa
 30 kończy lot

31 stolica Japonii

- 32 szmatka do naczyń
 33 atrybut ministra
 34 ...Gilowska

22 uraz w sporcie

- 25 drapieżny kot
 26 wyprysk
 27 do szusowania
 29 tkanina dekoracyjna

PIONOWO:

- 2 puszyste ciasto
 3 do prasowania
 4 ślad po uderzeniu
 5 zwolennik sanacji
 6 „hotel” dla studentów
 7 nie import
 9 niejedna na niebie
 16 rodzaj półpietra
 17 przeciwnik w rozmowie
 18 nauka o pięknie
 19 np. złote
 21 pakt, związek



Nie czekaj w kolejce!
Serwis i wymiana opon

F.H.U. ALMARCO
ul. Malczewskiego 31

Atrakcyjne ceny!

Rozwiązaniem Krzyżówki nr 20 jest powiedzenie, którego treść prosimy nadsyłać do 10 grudnia br. na adres: Redakcja „Głosiciela”, Rynek 1, 32-840 Zakliczyn (hasło wraz z adresem zamieszkania można dostarczyć bezpośrednio do redakcji w ratuszu lub do Gminnej Biblioteki Publicznej). Z puli prawidłowych rozwiązań wylosujemy jedno, jego autor otrzyma bon towarowy o wartości 50 zł.

Hasło Krzyżówki nr 19: *Nie marnuj czasu dla próżnego balasu.* Laureatem zostaje p. Izabela Macheta z Gwoźdźca, która otrzymuje bon na towary i usługi o nominale 50 zł do realizacji w PHU ALMARCO w Zakliczynie, ul. Malczewskiego 31 (do odbioru w redakcji).

Krzyżówkę sponsoruje: ALMARCO

opr. Antoni Sproski

ZAKPOL

Spółdzielnia Produkcyjno - Usługowa

32-840 ZAKLICZYN, UL. GRABINA 6, tel./fax 014 665 34 84, 665 33 21

e-mail: spuzakpol@poczta.onet.pl

**POMYŚL O PRZYSZŁOŚCI, NIE ZAŚMIECAJ ŚRODOWISKA!
POSEGREGUJ ODPADY I PRZYWIEŻ JE DO NAS - BĘDZIESZ MIAŁ PORZĄDEK I JESZCZE ZAROBISZ!!!**

SPU ZAKPOL prowadzi SKUP SUROWCÓW WTÓRNYCH:

**makulatura
folie, worki foliowe
butelki PET**

**szkło białe i kolorowe
odpady plastikowe
puszki aluminiowe**

**metale kolorowe
akumulatory
żłom stalowy**

Skup czynny w dni powszednie w godz. 7.00-15.00, w soboty - 7.00-15.00

ZAPRASZAMY!

PG-TRONIK

SYSTEMY ALARMOWE

TV PRZEMYSŁOWA

ELEKTRONICZNE SYSTEMY

KONTROLI DOSTĘPU

CENTRALNE ZAMKI, CB RADIA

AUTOMATY BRAMOWE

DOMOFONY, VIDEO-DOMOFONY

**KOMPUTERY - serwis, doradztwo techniczne, sprzedaż
ODZYSKIWANIE DANYCH Z USZKODZONYCH NOŚNIKÓW**



**ul. Spokojna 31, 32-840 Zakliczyn
tel./fax 014 665 33 54, tel. kom. 502 488 652**

Zakład Stolarski

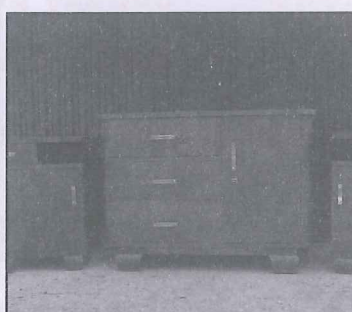
Marcin Niemiec

Wróblowice 134, tel. 788-84-40-98

konserwacja mebli, stolarstwo artystyczne

oferta:

- **renowacja mebli**
- **kopiowanie mebli antycznych**
- **ławki, łóże, sofy**
- **naprawa mebli z drewna i tapicerowanych**
- **meble na zamówienie**



WSZYSTKO DLA DZIECKA!

F.H.U. „Tęcza” zaprasza

Zakliczyn, Rynek 19, k. Domu Towarowego



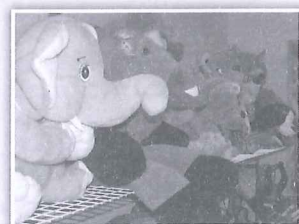
Czynne:

dni powszednie: 8.00 - 17.00

sobota: 8.00 - 14.00

Rabat przy zakupie towaru powyżej 200 zł.

Polecamy: wózki dziecięce, foteliki samochodowe, odzież, mebelki, zabawki, akcesoria, maskotki, gry planszowe itp.



Druga lokata po pierwszej rundzie!

14 kolejka V ligi, stadion na Kamieńcu
25 października (niedziela), godz. 13:30

Dunajec Zakliczyn - Wisła Grobla 6:1 (0:0)

Bramki: 46' Śliwa (W) oraz 63' Cabała, 69' Maciosek, 71' Kusiak, 76' Ludwa, 85' i 90' T. Kubik (D)

Dunajec Zakliczyn

(kostiumy niebieskie)

1. Ludwa D. - br.
18. Falkowski D.
8. Oświęcimski Ł.
5. Maciosek W.
11. Pietras D.
14. Włodarczyk W.
17. Kusiak M.
9. Potok P.
6. Jarosz D. - cpt.
7. Cabała D.
10. Kubik T.

12. Grzesicki B. - br.

15. Mazgaj B.

16. Steć Ł.

2. Nadolnik M.

13. Kubik P.

4. Gwiżdż D.

T. Waclaw Maciosek

Wisła Grobla

(żółto-czarne)

1. Mikulski J. - br.
3. Cygan T.
20. Siodlarz Sł.
15. Krokosz M. - cpt.
8. Pająk M.
2. Nizioł T.
10. Krzyk J.
7. Maślaniec Sł.
14. Sarara R.
4. Śliwa T.
9. Misa M.

19. Kupiec M.

17. Cienki M.

6. Mikler G.

T. Stanisław Leśniak

Zmiany: 60' Nadolnik za Włodarczyka, 72' Mazgaj za Cabałę, 78' Kubik za Potoka, 82' Gwiżdż za Falkowskiego (D) oraz 46' Kupiec za Cygana, 70' Mikler za Nizioła, 78' Cienki za Krzyka (W).

Żółte kartki: 12' Jarosz za niebezpieczny atak w nogi, 40' Cabała za niebezpieczny wślizg, 92' Maciosek za niesportowe zachowanie.

Sędziowie: Mariusz Bocoń oraz Jacek Hajduk i Dawid Kogut – KS Żabno. Widzów ok. 70.

Dzielnie poczynająca sobie w rundzie jesiennej drużyna gospodarzy potwierdziła w meczu z outsiderem ligi swoją wyższość i wysokie miejsce w tabeli. Pierwsza połowa jednak nie zapowiadała pogromu rywali. Goście starali się jak mogli, nawet pierwsi zdobyli bramkę, ale z upływem czasu opadli z sił i po celnych trafieniach naszych zawodników musieli oddać im pola. O potencjale przybyszy świadczy krótka ławka, na której zasiadło jedyne trzech rezerwowych piłkarzy. W rundzie jesiennej Grobla dzierży czerwoną latarnię, natomiast Dunajec po jedno-bramkowych zwycięstwach z Helleną w Nowym Sączu i Barcizanką - również na wyjeździe (złoty gol grającego trenera Wacława Macioska w doliczonym czasie!) zajmuje znakomite drugie miejsce tuż za drużyną Sandecji (nie jest tajemnicą, że wzmocnienia z kadry pierwszoligowców okazują się dla rezerw nowosądeckiego klubu wielce pomocne...).

Trener Dunajca zalicza świetną rundę zarówno jako prowadzący ekipę, jak i bezpośrednio na boisku, gdzie zdążył mu się nawet rozstrzygać o pojedynkach, jak to miało miejsce w Barcicach. Umiejętnie kieruje drużyną i jej defensywą, a że jego podopieczni są umotywowani, w zdrowiu i w komplecie - to i wynik adekwatny do potencjału.

Po meczu z Wisłą Wacław Maciosek podsumował spotkanie i rundę:

- W pierwszej połowie okazało się, że mecz będzie cięższy niż przypuszczaliśmy. Absolutnie nie było mowy o lekceważeniu rywala, który przyjechał tu po remis; Grobla broniła się ośmioma zawodnikami, a tak ciężko się gra. To była kwestia, kiedy strzelimy pierwszą bramkę. Niestety, to oni pierwsi uzyskali gola, więc musieliśmy troszeczkę zwiększyć ruchy.



Drużyna Dunajca zawalczy o awans?

- Co trener Maciosek powiedział chłopcom w szatni?
- Nic specjalnego, bo graliśmy przyzwoicie, w końcu upadnie, no i wpadło!
- „Grozi” wam drugie miejsce w tabeli, a więc założenia przed rundą spełnione z nawiązką...
- Przychodząc tutaj myślałem o tym, żeby stworzyć drużynę, która by grała na przyzwoitym poziomie. Chłopcy stanęli na wysokości zadania i teraz tylko kwestia, żeby to szlifowali dalej, bo mają potencjał.
- Do końca rundy zostały dwa mecze: z Helleną i zaległy w Barcicach. Jaki plan?
- Cel jest prosty: 6 punktów!
- Jak zapowiedział, tak wykonali. Oby tak dalej na wiosnę!

- 1' Dwa szarpnięcia Dunajca tytułem zbadania możliwości rywala zakończone rzutem różnym
- 9' dośrodkowuje Motak, bramkarz niepewnie interweniuje wypuszczając piłkę z rąk, bez konsekwencji
- 12' „żółtko” dla kapitana, nakładka Jarosza w starciu z Niziołem
- 15' Pietras przyjmuje piłkę na piersi, oddaje do Kubika, ten ostro uderza wzdłuż bramki
- 21' okazja dla Grobli, uśpieni obrońcy pozwolili na akcję „sam na sam” Misy, skończyło się na rogu
- 25' znowu goście, Pająk do Maślana, ten ostatni na szczęście posyła piłkę zza 16 metrów wysoko nad poprzeczką
- 26' odroczone żółta kartka za donośne k... w niechlubnym wykonaniu Misy
- 27' ten sam niegrzeczny zawodnik pomknął lewą stroną przez całą połowę w asyście Oświęcimskiego, oddając na koniec sprintu strzał w ręce Ludwy
- 29' po faulu na kapitanie rzut wolny bez efektu wykonuje Kusiak
- 31' z 30 metrów ładnie przymierza Maciosek, Mikulski na posterunku
- 34' grający trener ponownie w akcji, efektownie mija dwóch obrońców, wywalczając rzut różny
- 35' kąśliwie z dystansu, tuż obok bramki bije Falkowski
- 38' szarża T. Kubika, rzut różny po tej akcji egzekwuje Włodarczyk



Bramkarski pojedynek. Ludwa skutecznie wykonuje rzut karny.

- 39' Maślaniec do Misy, Ludwa wybiegiem ratuje drużynę z opresji
- 40' „żółtko” za faul Cabały
- 42' Kusiak z wolnego ostro z 25 metrów w mur
- 43' skuteczny blok Macioska po akcji z lewej strony Śliwy
- 46' początek II połowy, bramka na otwarcie dla Wisły, po zgubieniu piłki przez Potoka, płasko po ziemi w długi róg uderza Śliwa: 0:1!
- 58' Dunajec skonsternowany, nieciekawa gra w środku pola obu drużyn, słaby strzał Pietrasa dopiero w tej minucie broni Mikulski
- 59' minutę później rykoszet po uderzeniu T. Kubika, Cygan odbija prawidłowo do bramkarza
- 63' wreszcie pada wyrównująca bramka: po wrzutce „Kajo” wyrasta nagle jak wieża w polu karnym Cabała i głową kieruje piłkę do bramki gości. 1:1!
- 69' kolejne celne trafienie Dunajca zapowiada srogi finał potyczki, Wacław Maciosek wbiega żwawo w pole karne kończąc dośrodkowanie z rzutu wolnego Falkowskiego. 2:1!
- 71' Jarosz głową przedłuża do Cabały, ten zgrywa do Kusiaka: 3:1!
- 76' zwód Kubika w polu karnym, fauluje Cygan. Rzut karny wymierza... Ludwa. 4:1.
- 79' zaraz po zmianie P. Kubik podaje do Pietrasa, który trąceniem tyłem głowy niepokoi Mikulskiego
- 81' niebezpiecznie sprawdza Ludwę z 16 metrów Maślaniec, nasz golkipier wypuszcza piłkę z rąk, bez konsekwencji
- 85' Grobla już bez sił, plasowany strzał T. Kubika po dograniu Kusiaka. To już egzekucja. 5:1!
- 90' Wisłę dobija bezlitośnie ponowne T. Kubik po akcji P. Kubika. Formalność. 6:1!
- 91' mogła paść i siódma bramka - piłka ląduje w siatce, lecz sędzia dopatrzył się pozycji spalonej. Dunajec na fali!

Tekst i zdjęcia: Marek Niemiec

Ruszyła szachowa liga

Zakliczyńska Indywidualna Liga Szachowa rozpoczęła 8 listopada swoje rozgrywki. W tej edycji rozegranych zostanie osiem turniejów, tj. dwie rundy P-5 i P-10 systemem każdy z każdym i dwie rundy P-15 i P-20 systemem szwajcarskim - kontrolowanym.

Ustalono następujące terminy spotkań: 8.11., 6.12., 29.12., 10.01., 7.02., 7.03., 11.04., 9.05. Zarząd KSz Jordan zastrzega sobie możliwość zmiany terminów, po uprzednim poinformowaniu zawodników.

Faworytem jest dwukrotny mistrz ligi Kamil Miczek z Faściszowej, tanio swojej skóry z pewnością nie oddadzą Kazimierz Świerczek, Paweł Bober, Robert Ogórek czy Jerzy Sowiński. Pojawienie się „czarnego konia” (nomen omen) - wielce prawdopodobne.

Równolegle o prymat w gminie walczą juniorzy. Młodzi szachiści zagrają w sześciu turniejach - P-5, P-10 i P-15. Wszystkie turnieje systemem szwajcarskim - kontrolowanym. Start - 22 listopada. (mn)



mgr farm. Genowefa Mytnik

APTEKA „Przy Rondzie”

ZAKLICZYN, ul. J. Malczewskiego 29, tel. (014) 66 52 167

Apteka czynna jest od poniedziałku do piątku: 8-18, w soboty: 8-13 oraz w niedziele i święta: 10-12



Apteka oferuje szeroki asortyment leków gotowych, tanie leki z importu równoległego, wykonuje leki recepturowe. Fachowy personel służy radą w sprawach zdrowia oraz otacza pacjentów opieką farmaceutyczną.

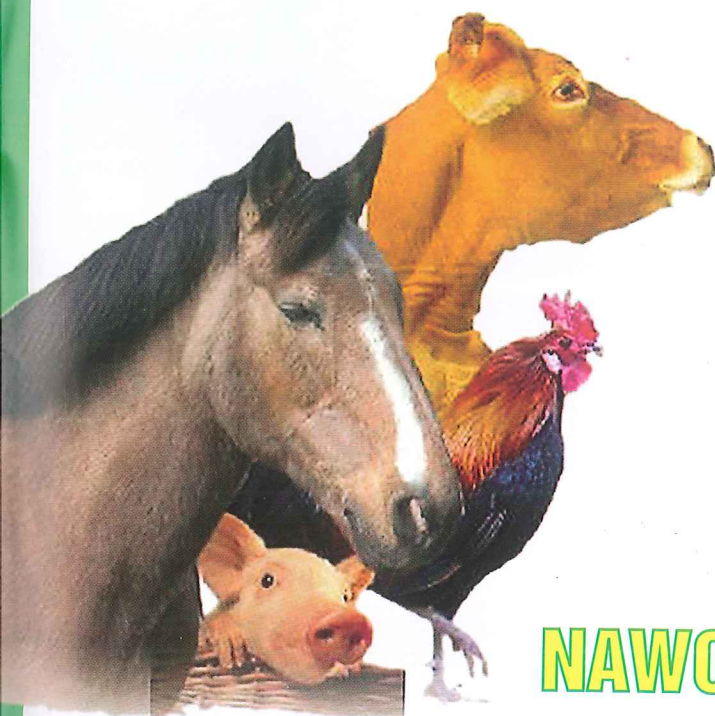
Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa

KRĘG-BUD

Grzegorz Kwiek

HURTOWNIA PASZ

Zakliczyn ul. Kamieniec
(obok Domu Towarowego)
tel. 014-66-52-156
kom. 0608-336-783



- KONCENTRATY
- MIESZANKI DLA TRZODY, DROBIU, BYDŁA, KRÓLIKÓW I IN.
- ŚRUTA SOJOWA I RZEPAKOWA
- FOLIE KISZONKARSKIE
- ARTYKUŁY ZOOTECHNICZNE
- KARMNIKI I POIDŁA
- WYSŁODKI BURACZANE

TRANSPORT

NAWOZY – ATRAKCYJNA CENA!

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

AGROTECH-G

Zakliczyn, Rynek 6, tel. 014 66 53 417

SKLEP OGRODNICZO-ROLNY

Pełny asortyment środków i narzędzi do pielęgnacji roślin: nasiona, nawozy, ziemia kwiatowa, środki ochrony roślin, narzędzia i meble ogrodowe, kosy spalinowe, pilarki do drewna i żywopłotu funkcjonalne taczki ogrodowe, myjki ciśnieniowe, kosiarki – elektryczne, spalinowe i samojezdne – regulacja i akcesoria

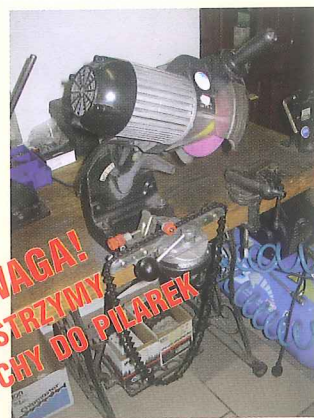
KWIACIARNIA „GARDENIA”

Zawsze świeże kwiaty, ozdobne rośliny doniczkowe, sztuczne, gustowne i oryginalne kompozycje, bukiety, wiązanki okolicznościowe – również na zamówienia telefoniczne

STOISKO MONOPOŁOWE

czynne pon.-sob. do godz. 22.00

UWAGA!
OSTRZYMYSZ
ŁAŃCUCHY DO PILAREK



**Szeroki wybór, atrakcyjne ceny
uprzejma i fachowa obsługa!**

Zakład Kamieniarski

Na wykonane roboty
udzielamy wieloletniej
gwarancji!!!

GRANIT

Wojciech Grzegorzczak

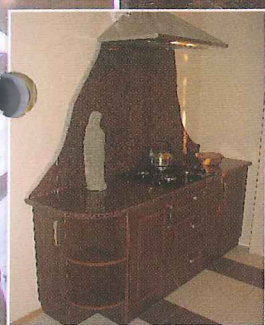
UWAGA!
Schody kamienne tańsze
od drewnianych!

NAGROBKI
GROBOWCE
REMONTY OBIEKTÓW
CEMENTARNYCH

PARAPETY
SCHODY
BLATY KUCHENNE
BLATY ŁAZIENKOWE

Terminowe, dokładne i solidne wykonanie
Przystępne ceny
Możliwość rozłożenia na raty

32-840 Zakliczyn, ul. Mickiewicza 29 (obok kościoła parafialnego)
tel. 014 66 53 478, 0609 578 254



TECHNIKA GRZEWCA I SANITARNA - "SOBEK"

Sebastian Nosek - Marian Nosek
Zdonia 86, 32-840 Zakliczyn

tel. (014) 66-53-381, 0693-423-896, 0693-279-157

FHU „Sobek” oferuje usługi w zakresie:

- ✓ instalacji wod-kan, c.o. i gazowej
- ✓ przyłączy zewnętrznych
- ✓ sieci zewnętrznych
- ✓ klimatyzacji
- ✓ centralnego odkurzenia
- ✓ wentylacji
- ✓ solary
- ✓ przydomowe oczyszczalnie ścieków
- ✓ mini-koparka

FHU KUBOŃ

AUTO-CZĘŚCI i ELEKTROMECHANIKA
Stanisław Kuboń
Roztoka 26, tel. 014-66-53-756



Sklep z częściami samochodowymi oferuje:

- części do wszystkich samochodów
- oleje silnikowe i pełny asortyment płynów eksploatacyjnych
- akumulatory

RAM-CAR

Zakliczyn, ul. Mickiewicza 20
tel. kom. 503-097-880, tel. 014-66-52-158

- barierki
- balustrady ze stali nierdzewnej
- obróbka stali nierdzewnej
- szlifowanie
- polerowanie



POGÓRZANIN

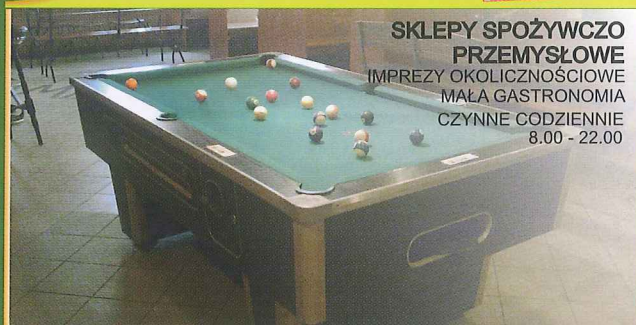


Firma Produkcyjno-Usługowo-Handlowa – Kazimierz Starostka
32-840 Zakliczyn ul. Spokojna 13

Sklep i Galeria czynne: pn-pt 7:00-16:00, sob. 8:00-13:00
tel. 014-66-53-313, 014-628-34-13, tel. kom. 503-694-175

Czesław Ramian
tel. 0-14-66-55-097
tel. kom. 504-116-540

F.H.U.
„RAMIX” abc
Współpraca z Zakładem PO BASIEŻOKU



SKLEPY SPOŻYWCZO
PRZEMYSŁOWE
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
MAŁA GASTRONOMIA
CZYNNE CODZIENNIE
8.00 - 22.00

GS „SCH” ZAKLICZYN

ul. Spokojna 1, tel. 665 34 08, 665 34 91



Spółdzielnia Pracy Budownictwa

MURBET

33-100 Tarnów, ul. Zamkowa 2

tel. (014) 626 86 64, 626 85 84, fax (014) 626 89 67
Prezes: (0600) 380 512



Betoniarnia Zakliczyn: (014) 66 534 26
Żwirownia Janowice: (0603) 206 595



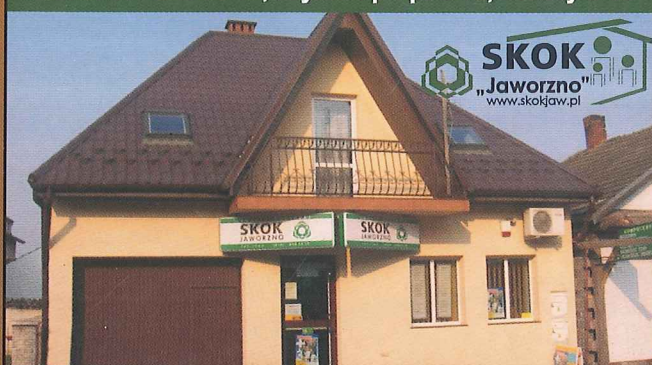
Spółdzielnia Produkcyjno-Usługowa

ZAKPOL

32-840 ZAKLICZYN
ul. Grabina 6

Tel./Fax (014) 66 53 484,
66 53 321

Punkt Kasowy Zakliczyn, ul. Malczewskiego 7
tel./fax 014 628 35 13, czynne: pn-pt 8-16, soboty 9-13



Pożyczki - Lokaty - Ubezpieczenia